

Kurier

Chmielnicki



miesięcznik społeczno-kulturalny wrzesień - październik 2017 Nr 9-10/2017 (31-32 ROK XIX) ISSN 2449-7290 egzemplarz bezpłatny



U sołtysa w domu i zagrodzie
str. 3

Grzybobranie
str. 11-12

Narodowe Święto Niepodległości
str. 20-21

Milionowa termomodernizacja w toku
str. 23

20 minut dla zdrowia
str. 28



Minione lata TMZCh wspominali: sekretarz - Zdzisław Pawłowski, wiceprezes - Aleksander Korczyński, oraz członek Towarzystwa - Gabriel Pakosiński.

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Szczęśliwa Stulatka – Irena Rzepa z córką i synem.

Fot. Waldemar Kwiatkowski



VII Jarmark Koński. Rodzina Gołębiowskich wciąż kultywuje tradycje rymarskie.

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Agnieszka Grzebalska – prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Chmielnickiej przyjęła gratulacje i życzenia z okazji Jubileuszu.

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Fot. Waldemar Kwiatkowski

W konkursie na najlepsze pierogi udział wzięły Koła Gospodyń Wiejskich oraz firmy prywatne.



Fot. Waldemar Kwiatkowski

Dyplom dla Chóru parafialnego za udział w XII Powiatowym Przeglądzie Zespołów Chóralnych na Świętym Krzyżu.



Fot. Waldemar Kwiatkowski

Podczas festynu „U sołtysa w domu i zagrodzie” walczone o tytuł „Super Sołtysa”.

U sołtysa w domu i zagrodzie

17. września chmielnicka targowica zamieniła się w miejsce pełne atrakcji i niezapomnianych wrażeń dla wielbicieli koni, zwierząt domowych mniejszych, jak również smakoszy pierogów. Tego dnia nie zapomną również sołtysi, którzy odważyli się zawalczyć o tytuł „Super Sołtysa”.

Całość rozpoczęła uroczysta msza święta o godzinie 8:30 w kościele parafialnym w Chmielniku w intencji hodowców koni. Na targowisko zaczęły zjeżdżać konie z różnych stron województwa świętokrzyskiego, aby od godziny 11:00 móc zaprezentować swoje walory podczas festynu „U sołtysa w domu i zagrodzie”. Opiekunowie zaprezentowali psy ze schronisk w Dyminach i Strzelcach, a osoby zainteresowane mogły dokonać adopcji na miejscu bądź zacerpnąć informacji o innych psach. Następnie, rozpoczęły się pokazy koni, które komentował prezes Terenowego Koła Hodowców Koni z Kielc Paweł Wysocki wraz z właścicielką ośrodka jeździeckiego „Dialog” z Brudzowa - Ewą Ignacak-Krupą. Specjalnie wytrenowane konie pokazały swoje możliwości podczas skoków przez przeszkody.

Podczas, gdy jeźdźcy konni prezentowali swoje umiejętności, komisja konkursowa w składzie: Witold Kowal - dyrektor biura LGD Białe Ługi, Tomasz Zbróg - radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, Maria Rogala - v-ce prezes Koła Emerytów i Rencistów w Chmielniku oraz Hubert Zagdański - przedstawiciel Biura Powiatowego ARiMR w Kielcach oceniała przygotowane przez kucharzy pierogi. W konkursie udział wzięło łącznie 7 podmiotów, w tym: właściciele firmy cateringowej „Aga”, KGW Śladków Mały, KGW Zrecze Chałupczańskie, KGW Kotlice, KGW Celiny, KGW Borzykowa oraz Pizzeria „Rosso”. Jury przy ocenie brało pod uwagę smak, zapach, konsystencję, wygląd, estetykę podania oraz dekorację stoiska. Zwycięskie pierogi ulepiło KGW Śladków Mały (136 pkt), na drugim miejscu znalazło się KGW Borzykowa (134 pkt) a KGW Zrecze Chałupczańskie zajęło miejsce trzecie (128 pkt). Laureaci otrzymali talony ufundowane przez UMIG w Chmielniku a pozostali uczestnicy konkursu pamiątkowe dyplomy.

Kolejną atrakcją był Turniej Sołtysów, na który zgłosiło się łącznie 10 sołtysów z: Borzykowej, Celin, Grabowca, Jasienia, Kotlic, Lubani, Śladkowa Dużego, Suliszowa, Zrecza Chałupczańskiego oraz Ciecierz. Sołtysi rywalizowali w takich konkurencjach jak: „Ostra jazda bez trzymanki”, której



celem było przewiezenie pasażera w taczkach na czas, „Rzut do celu”, gdzie zadaniem sołtysów było trafienie do wiadra jak największą ilością ziemniaków, „Dojenie krowy na czas” polegające na konieczności wypicia kubka mleka przez słomkę, „Kręgle”, czyli zbijanie wypełnionych wodą butelek piłką oraz konkurencja, która zaskoczyła widzów, jak również samych sołtysów to „Rzut kaloszem do teściowej”, która polegała na oddaniu celnych rzutów trzema kaloszami różnej wielkości do kukły- teściowej. Komisja konkursowa w składzie: Anna Szczukiewicz, Marta Brzyszczyk, Małgorzata Krysińska oraz Adrian Wilman, po podsumowaniu wyników, przedstawili protokół, w którym na trzecim miejscu ukłasyfikował się sołtys wsi Jasień - Michał Puchała (8 pkt), na drugim sołtys wsi Borzykowa - Ryszard Nowakowski (8,5 pkt) natomiast miejsce pierwsze zajął sołtys wsi Zrecze Chałupczańskie – Tomasz Ciba (10 pkt). Zwycięzcy otrzymali talony o wartości 250,00 zł, 200,00 zł i 100,00 zł ufundowane przez firmę Dombud oraz talon o wartości 200,00zł na pokrycie, którego został pozyskany fundusz za pośrednictwem LGD Białe Ługi. Zwycięzca otrzymał również puchar z rąk burmistrza.

Nagrody trafiły również do hodowców koni. Ocenionych zostało łącznie 10 koni z których najwyższe noty otrzymały: „Sasanka” (24 pkt), „Brylant” (24 pkt), „Wapń” (23 pkt), „Markiza” (23 pkt), „Grand” (21 pkt) oraz „Siwy” (21 pkt). Hodowcy tychże koni otrzymali talony ufundowane przez Terenowe Koło Hodowców Koni z Kielc. Ponadto, zostały przyznane dwie dodatkowe nagrody: Grand Prix - puchar i talony, które trafiły do „Brylanta” oraz nagrody dla hodowcy z największym doświadczeniem, którym okazał się pan Jan Ozga, prezentujący konia „Junka”.

Po nagrodach przyszedł czas na występy kabaretu „Bez Próby” z Kielc, natomiast całość uwieńczył koncert zespołu disco-polo Mr Magister. Swoją obecnością zaszczylicili organizatorów dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału ARiMR w Kielcach pani Małgorzata Erlich-Smurzyńska, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego pan Tomasz Zbróg, dyrektor biura LGD Białe Ługi pan Witold Kowal oraz radni z gminy. Całość prowadziła Alicja Adach-Białowas.

Festyn zrealizowany został w ramach Projektu Grantowego „Cykl imprez i wydarzeń kulturalnych wykorzystujących zasoby obszaru LGD „Białe Ługi”.

Tekst: Alicja Adach-Białowas
Zdjęcia: Waldemar Kwiatkowski

A to czytaj, kto ciekawy!

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Chmielnik, która w grudniu bieżącego roku będzie obchodzić piękny jubileusz 70. lat swojej działalności wspólnie z Zespołem Szkół nr 3 w Chmielniku, 2 września 2017 r. zorganizowała wydarzenie w ramach ogólnopolskiej akcji p.n.: „Narodowe Czytanie”.

Na scenie usytuowanej na chmielnickim Rynku czytano fragmenty „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. W weselny nastrój wprowadzała słuchaczy skoczna muzyka, a dodatkowo, przed każdym fragmentem prezentowano jego tematykę i kontekst historyczny. Pierwsze sceny przeczytali uczniowie Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku: Patrycja Gołębiowska, Paulina Segda, Maria Banaś, Dominika Stawecka, Sandra Mrówka, i Arkadiusz Kasza. Dialog Dziennikarza i Stańczyka ze sceny 7 drugiego aktu znakomicie przedstawili Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Chmielniku - Jarosław Paweł Oleśński oraz Stanisław Cichoński. Kolejne fragmenty „Wesela” stały się udziałem wiernych czytelniczek biblioteki: Renaty Niedźwiedz (Poeta), Pauliny Niemiec (Rycerz), Marii Galon (Upiór) i Joanny Kot (Dziad). Kwestie Pana Młodego i Hetmana z aktu drugiego czytały dyrektor ChCK-Małgorzata Gładyszewska oraz bibliotekarka Fili Bibliotecznej w Sędziejowicach - Karina Gajek. Wśród interpretujących w aktorskim stylu dramat Wyspiańskiego byli także: burmistrz Paweł Wójcik i Sekretarz Gminy - Andrzej Łopaciński, którzy odtworzyli pełen emocji dialog Gospodarza z legendarnym Wernyhorą. Ostatnią scenę utworu pierwszorzędnie przybliżyły członkinie Klubu Seniora w Chmielniku - Maria Rogala jako Jasiek i Ewa Adamik (Chochół). Dla najmłodszych uczestników wydarzenia przygotowano mini-warsztaty plastyczne, które prowadził Leszek Wawrzyk, a na stoisku obok sceny można było



otrzymać okolicznościowy stempel, przygotowany specjalnie z okazji Narodowego Czytania.

Wesele, które weszło na stałe do kanonu polskiej literatury było ciekawą propozycją tegorocznego Narodowego Czytania. W Chmielniku, dzięki przemyślanemu doborowi sceni wątków, udało się z tego trudnego w odbiorze utworu stworzyć przemawiającą do słuchaczy, barwną opowieść o Polsce i Polakach.

Narodowe Czytanie to ogólnopolska akcja publicznego czytania wybitnych polskich dzieł literackich. Jej celem jest propagowanie bogactwa polskiej literatury, popularyzacja czytelnictwa, zwrócenie uwagi na potrzebę dbałości o polszczyznę i wzmacnianie narodowej tożsamości. W poprzednich edycjach wspólnie czytano „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, „Lalkę” Bolesława

Prusa i „Quo Vadis” Henryka Sienkiewicza. W tym roku podczas internetowego głosowania wybrano lekturę „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego - jednego z najwybitniejszych i najoryginalniejszych artystów polskiego modernizmu, człowieka o wielu talentach: dramaturga, poety, inscenizatora, autora tekstów operowych, malarza i projektanta.

„Wesele. Dramat w trzech aktach” to utwór, który powstał na kanwie autentycznego wydarzenia - wesela poety Lucjana Rydla i chłopki - Jadwigi Mikołajczykówny. Miało ono miejsce 20 listopada 1900 r. w podkrakowskiej wsi Bronowice. Premiera sztuki odbyła się 16 marca 1901 roku w Teatrze Miejskim w Krakowie. W tym samym roku „Wesele” zostało opublikowane po raz pierwszy. Dotychczas utwór został dotychczas przetłumaczony na ponad 10 języków.

Magda Jagielska

Odstłonięto tablicę w Piotrkowicach

1 września 2017 r., w Piotrkowicach odbyła się uroczystość odstłonięcia i poświęcenia tablicy upamiętniającej żołnierzy Armii Krajowej oddziału „Spaleni” z placówki „Dwór” w Sędziszowie. Stosowną do okoliczności modlitwę odmówił i tablicę poświęcił o. Piotr Linka proboszcz parafii Piotrkowice. W ceremonii udział wzięli przedstawiciele rodzin upamiętnionych żołnierzy, samorządowcy z Gmin Chmielnik i Sędziszów, mieszkańcy Piotrkowic. Honorową asystę wraz z pocztą sztandarową wystawił Garnizon Kielce. Z pocztami wystąpiła młodzież ze szkół w Piotrkowicach i Sędziszowie. Ceremonię poprowadził prezes Zarządu SDP Edward Rządowski. Fundatorami tablicy są: Stowarzyszenie Dziedzictwo Piotrkowice, rodzina Wesołowskich, Burmistrz Sędziszowa. W granicy wykuto nazwiska: p.por. Stefan Rajski „Zryw”, st.sierż. Stanisław Boryń „Tygrys”, kpr. Piotr Kolny „Strzała II”, kpr. Józef Ogórek „Pocisk”, plut. Józef Szczerba „Czołg”, strz. Jan Świtała „Odys”, strz. Leszek Wesołowski



„Strzała II”, strz. Wiesław Wesołowski „Orzeł”. Oddział „Spaleni” pod dowództwem p.por. Stefana Rajskiego, obok wielu akcji bojowych, w dniu 10 maja 1944 roku, rozbroił posterunek obserwacji lotniczej usytuowany na wzgórzu Tarnoskała.

Tekst i zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski

Dzień Edukacji Narodowej

„Takie będą Rzeczpospolite, jakie ich młodzieży chowanie”

Tradycyjnie, w przeddzień Dnia Edukacji Narodowej, w Domu Kultury w Chmielniku, odbyło się spotkanie władz samorządowych gminy Chmielnik, z pracownikami oświaty: dyrektorami szkół i przedszkoli, nauczycielami, pracownikami administracji oraz nauczycielami emerytowanymi.

Do obecnych na sali, okolicznościowe wystąpienia skierowali: przewodniczący Rady Miejskiej w Chmielniku Sławomir Wójcik, burmistrz MiG Chmielnik Paweł Wójcik, zastępca świętokrzyskiego kuratora oświaty Tomasz Pleban. W uroczystości wzięli również udział wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Olesiński i sekretarz gminy Andrzej Łopaciński. Dyrektorzy szkół oraz nauczyciele usłyszeli słowa podziękowania za zaangażowanie w prężną, dającą widoczne efekty, działalność dydaktyczną placówek oświato-



wych naszej gminy. Zwrócono uwagę na sprawne wprowadzenie reformy szkolnej.

Zainteresowanie wzbudziła prezentacja multimedialna połączona z informacją burmistrza o angażowaniu milionowych środków w rozwój i wspieranie szkolnictwa, co odzwierciedla się w funkcjo-

nowaniu szkół i przedszkoli. Mówiąc o planach inwestycyjnych, Paweł Wójcik, podkreślił, że największymi wyzwaniami stojącymi przed samorządem, będzie budowa szkoły w Piotrkowicach, rozbudowa Przedszkola Samorządowego, budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Chmielniku.

Miłym akcentem wieczoru, 12 października br., było wręczenie przez dyrektorów, dorocznych nagród wyróżniającym się nauczycielom. Z rąk burmistrza nagrody otrzymali dyrektorzy szkół. Pamiętano o wyróżnieniu zasłużonych pracowników administracji szkolnej. W części artystycznej wystąpiły dziewczęta ze Studia Piosenki Chmielnickiego Centrum Kultury. Po części oficjalnej wszystkich uczestników zaproszono na bankiet w sali lustrzanej.

Tekst i zdjęcie:
Waldemar Kwiatkowski

Nasza przygoda w Europie

„Nasza przygoda w Europie”, taki tytuł nosiło pełne radości, uśmiechu, piosenek i tańca przedstawienie, w którym wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego, 11 października w sali widowiskowej Domu Kultury w Chmielniku.

Grupa utalentowanych, rozbawionych dzieci wykazujących dobrą znajomość języka angielskiego, przemierzała kolejne kraje Europy prezentując miejsca, kulinaria, artystów, muzykę, postacie z filmów oraz budowle charakterystyczne dla Niemiec, Holandii, Danii, Italii, Francji, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Polski.

Ekspresyjne widowisko skierowane było do nauczycieli podstawówki i gimnazjum, ich emerytowanych kolegów i koleżanek oraz pracowników szkolnej administracji, którzy kilka dni później świętowali Dzień Edukacji Narodowej.

Gratulacje dzieciom, a życzenia pedagogom złożyli dyrektor SP Renata Nowak oraz burmistrz Paweł Wójcik. W kularach, słów uznania dla Lidii Wojciechowskiej-Kosteckiej oraz Agnieszki Kobryn-Radek, pomysłodawczyń i reżyserek przedstawienia, nie szczędził nauczyciel wychowania muzycznego Adam Jamioł, zapamiętany jako twórca barwnych, muzycznych widowisk prezentowanych przez uczniów chmielnickiej szkoły na przestrzeni kilku ostatnich dekad.

Tekst i zdjęcia:
Waldemar Kwiatkowski



W skrócie

Spotkanie w kancelarii Premiera

8 listopada 2017 roku Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik Paweł Wójcik odbył spotkanie w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z Szefem Kancelarii Premiera Beatą Kempą. Podczas spotkania rozmawiano o planowanych inwestycjach w gminie oraz o możliwości uzyskania na ich realizację dofinansowania z budżetu państwa. Najważniejszą z poruszanych kwestii była budowa szkoły w Piotrkowicach. Przedstawiony został także projekt rozbudowy przedszkola samorządowego oraz budowy sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Chmielniku. Pani Minister została zapoznana z aktualnym stanem prac związanych z budową nowej siedziby Straży Pożarnej oraz komisariatu Policji. Z ogromną przychylnością, ze strony Pani Minister, spotkało się zaproszenie do odwiedzenia Chmielnika.

Zajęli 4 miejsce

Reprezentacja Gminy Chmielnik w składzie: kapitan – Grzegorz Zychowicz, Klaudia Bielecka, Mateusz Dutkiewicz, Wojciech Zamojski, Artur Zychowicz, Jakub Wleciał, Marcin Kubicki zajęła IV miejsce w VII Powiatowym Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu w Kielcach, który odbył się 21 października b.r. w Zagnańsku.

/UMiG Chmielnik/

Wystąpili artyści niepełnosprawni

Przez dwa kolejne dni, w Chmielnickim Centrum Kultury, trwał XV Wojewódzki Przegląd Artystyczny Osób Niepełnosprawnych - Chmielnik 2017. W ciągu dwóch dni na scenie wystąpiło 28 zespołów wokalnie-instrumentalnych. Honorowym patronatem imprezę objęła Wojewoda Świętokrzyski. Zadanie współfinansowane było przez: Wojewodę Świętokrzyskiego, Powiat Buski, Narodowe Centrum Kultury. Dofinansowanie pochodziło ze środków NCK, w ramach projektu „Kultura Interwencyjna”.

/WK/

Wygrana w konkursie

04.09.2017 r. w świętokrzyskim oddziale Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Kielcach delegacja z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sędziejowicach na czele z Pawłem Wójcikiem, Burmistrzem Miasta i Gminy Chmielnik odebrała torbę medyczną, wyposażoną w sprzęt do ratowania życia ludzkiego. Wszystko za sprawą zaangażowania mieszkańców w ogólnopolski konkurs organizowany dla ochotniczych straży pożarnych przez ARiMR pod hasłem: „Bezpieczna zabawa i praca na wsi podczas wakacji”. Konkurs polegał na stworzeniu autorskiego, kilkunastominutowego filmu. W świętokrzyskim wyróżniono 5 prac, w tym tę z Sędziejowic. Małgorzata Erlich-Smurzyńska, dyrektor

Przyrzekam uroczyście

93 pierwszoklasistów zostało przyjętych w poczet uczniów Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku.

Pasowania nadszedł czas, będzie uczniem każdy z nas. Z tej okazji przyrzekamy, że się bardzo postaramy... pilnie świat poznawać, dobry przykład innym dawać, być pomocnym, w domu, w szkole i wypełniać Żeromszczaka rolę.

Tymi słowami, w dniu 26 października br., ślubowali uczniowie klas pierwszych Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku. Uczestnikami, a zarazem świadkami tego jakże ważnego wydarzenia w życiu każdego pierwszoklasisty byli; rodzice, samorządowcy, dyrektorzy placówek oświatowych, placówek organizacyjnych, zaproszeni goście oraz starsi koledzy składających przyrzeczenie.

Najbardziej podniosłymi momentami ceremonii, było wprowadzenie sztandaru szkoły, odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego oraz symboliczne pasowanie na ucznia.

Zwracając się do pierwszoklasistów, Burmistrz Paweł Wójcik, mówił, m.in. – *Cieszę się, że jestem tutaj razem z wami. Widząc wasze uśmiechnięte twarze jestem przekonany, że w szkole czujecie się dobrze. Dzisiejszy, szczególnie dzień na długo zapadnie w waszej pamięci. Życzę wam, abyście wynieśli ze szkoły jak najwięcej dobrych, miłych wspomnień. Wasi wychowawcy i nauczyciele oraz samorząd gminy zadbają o to, aby stworzyć wam jak najlepsze warunki do nauki oraz pozalekcyjnego wypoczynku. Waszym rodzicom życzę cierpliwości i wytrwałości, cech niezbędnych, przy codziennym zajmowaniu się pierwszoklasistami. Przewodniczący Rady Miejskiej Sławomir Wójcik, powiedział - *Drogie dzieci, rozpoczynacie długą, ciekawą drogę ku dorosłości, pełną odkrywania wielu tajemnic, pasji i przygód, w których towarzyszyć będą wam nauczyciele i rodzice. Dla samorządu gminy jesteście nie tylko nadzieją, ale przede wszystkim jej bogactwem i przyszłością. Cieszymy się z tego, że w każdym z was jest ukrytych wiele talentów i zainteresowań, które, między innymi, dzięki szkole będziecie doskonalić i przekształcać w pasję.**



Reprezentująca Radę Rodziców, Ewelina Odomska, obdarowała dzieci, szkolnymi wyprawkami i kolorowymi czapeczkami. Poinformowała o tym, że z funduszu RR, klasy zostały wyposażone w przybory szkolne oraz zapowiedziała wyposażenie klas w tablice multimedialne. Dyrektor Szkoły Renata Nowak oświadczyła, że pierwszoklasiści, po wypowiedzeniu roty ślubowania, stali się pełnoprawnymi uczniami szkoły, życzyła najmłodszym uczniom samych szóstek oraz świadectw z wyróżnieniem, nawiązania trwałych przyjaźni i miłych wspomnień z lat spędzonych w szkole. Nauczycielom życzyła kolejnych sukcesów wychowawczych, a rodziców zapewniła, że nauczyciele pomogą dzieciom w doskonaleniu ich talentów i umiejętności.

Obecny na uroczystości ks. kanonik Franciszek Siarek, proboszcz parafii Chmielnik, życzył wszystkim wszelkich łask Opatrzności. Odczytano również list byłego dyrektora szkoły Hieronima Górskiego, skierowany do pierwszaków. Nowo mianowani uczniowie otrzymali dyplomy, legitymacje szkolne i prezenty. Wszyscy obecni uczestniczyli w części artystycznej, przygotowanej przez uczniów starszych klas. Dopelnieniem całości była, przygotowana ze smakiem, oprawa muzyczna.

Tekst i zdjęcia: Waldemar Kwiatkowski



Pasowanie na ucznia w Piotrkowicach

20 października b.r. o godzinie 11.00 w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Piotrkowicach odbyła się ważna uroczystość. W poczet uczniów przyjęto 8. pierwszoklasistów.

Uczniowie wraz ze starszymi kolegami z kl. IV b przygotowali „pod okiem” swojej wychowawczynie, Zofii Chłond, program artystyczny, w którym zaprezentowali swoje umiejętności recytatorskie wokalne i taneczne. Wykazali się również wiedzą dotyczącą naszej ojczyzny i znajomością zasad, które ułatwiają prawidłowe funkcjonowanie w grupie rówieśniczej oraz zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że mogą już zostać przyjęci do braci uczniowskiej.

Na uroczystość przybyli Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik – Paweł Wój-

cik, Proboszcz Parafii w Piotrkowicach – o. Piotr Linka, Radna, a zarazem przewodnicząca Rady Rodziców – Lidia Jabłońska, Radny z Celin – Mieczysław Rutkowski, rodzice.

Pierwszoklasiści złożyli ślubowanie na sztandar szkoły. Pasowania na uczniów dokonał Dyrektor – Jacek Sobaś. Dzieci otrzymały pierwszy w swoim życiu dokument – legitymację uczniowską, a także upominki ufundowane przez Burmistrza Pawła Wójcika oraz rodziców.

Na zakończenie goście oraz główni bohaterowie uroczystości spędzili czas na słodkim poczęstunku przygotowanym przez rodziców.

Rodzicom gratulujemy tak wspaniałych pociech, a pierwszoklasistom sukcesów w murach naszej szkoły.

ZPO w Piotrkowicach

Debata o bezpieczeństwie



Fot. Waldemar Kwiatkowski

3 października br., o godzinie 13.00 w Chmielnickim Centrum Kultury odbyła się debata społeczna dotycząca zagrożeń bezpieczeństwa na terenie Miasta i Gminy Chmielnik, zorganizowana przez Posterunek Policji w Chmielniku Komisariatu Policji w Morawicy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Podkomisarz Sławomir Miśkiewicz – komendant komisariatu oraz st.asp. Mariusz Włodarczyk - kierownik posterunku policji, w jasny i przystępny sposób, przy wykorzystaniu projekcji multimedialnej, poinformowali zebranych m.in. o Krajowej Mapie Zagrożeń, sposobach zgłaszania informacji, istniejących zagrożeniach z wyszczególnieniem 25 kategorii zagrożeń. Poinformowali o ilości zdarzeń kryminalnych, wykroczeń, zdarzeń drogowych, ilości interwencji podjętych przez funkcjonariuszy oraz stopniu wykrywalności przestępstw. Szczegółowo omówili założenia

programu „Dzielnicy bliżej nas” oraz zaprezentowali sylwetki dzielnicowych odpowiadających za bezpieczeństwo na terenie Gminy Chmielnik. - Od czasu otwarcia posterunku policji, w gminie nastąpiła wyraźna poprawa bezpieczeństwa obywateli - z satysfakcją stwierdził Sławomir Miśkiewicz. W dyskusji poruszono problem młodych kierowców, amatorów „ostrej jazdy” po ulicach miasta, zwrócenia uwagi na kilkuletnie lub niewiele starsze dzieci kierujące bez uprawnień quadami lub skuterami, przestrzegania zakazu picia napojów alkoholowych w miejscach publicznych, niebezpieczeństwie związanym z zażywaniem narkotyków lub tzw. dopalaczy. Szef straży leśnej podziękował policjantom oraz strażnikom miejskim za dotychczasową wzorową współpracę w zakresie ochrony terenów leśnych.

Waldemar Kwiatkowski

W skrócie

Świętokrzyskiego Oddziału Agencji popratulowała wszystkim laureatom.

/K.G./

👉 Szkolny Klub Wolontariatu

We wrześniu 2017 r. w chmielnickiej podstawówce rozpoczął działalność Szkolny Klub Wolontariatu, którego opiekunkami są Anna Piekarska i Anna Olesińska. 16 września br. w ramach współpracy z Ośrodkiem Edukacyjno-Muzealnym Świętokrzyski Sztetl, podczas Europejskich Dni Dziedzictwa, wolontariuszki rozdawały foldery i pomagały przy oprowadzaniu gości po wystawie „Przybyliśmy z Polski”. 8 października z kolei wolontariuszki brały udział w wydarzeniu, „Spotkania z kinem o Żydowskich Wątkach”, przygotowały oprawę mszy świętej, zapaliły znicze i złożyły kamienie na cmentarzu żydowskim i przy pomniku Drzewo Pamięci.

/gimnazjum.chmielnik.com/

👉 Zebrali tysiąc złotych

80 Gromada Zuchowa „Przyjaciele Puchatka” i 24 Drużyna Harcerska 8 października 2017 roku uczestniczyły w obchodach XVII Dnia Papieskiego „Idźmy naprzód z nadzieją”. Wśród mieszkańców Chmielnika przeprowadziły zbiórkę publiczną pieniędzy na Fundusz Stypendialny Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Zebrano razem 1050,00 zł. Pieniądze zostały wpłacone na konto fundacji.

/spchmielnik.superszkolna.pl/

👉 Zwiedzali Sandomierz

13 października 2017 r. uczniowie klas trzecich wraz z wychowawcami i opiekunami uczestniczyli w wycieczce do Sandomierza. Dzieci zwiedziły Stare Miasto, Rynek z ratuszem, zabytkowe kamieniczki, siedem wzgórz, na których leży Sandomierz, ucho igielne. W programie wycieczki było również zwiedzanie bazyliki katedralnej, zbrojowni rycerskiej Bramy Opatowskiej, spacer obok Domu Długosza, Collegium Gostomianum. Na zakończenie wycieczki dzieci odwiedzono jeszcze przepiękny pałac wraz z ogrodami w Baranowie Sandomierskim.

/spchmielnik.superszkolna.pl/

👉 Podróże kształcą

29 września uczniowie klas 5a, 5c i 6b Szkoły Podstawowej w Chmielniku wraz z opiekunami uczestniczyli w wycieczce do Kazimierza Dolnego nad Wisłą. Dzieci najpierw zwiedziły malownicze ruiny zamku w Janowcu, wznoszące się na wysokiej, stromej skarpie nad Wisłą, naprzeciwko Kazimierza Dolnego, a później ruiny zamku, basztę, Górę Trzech Krzyży, kościół farny, rynek ze studnią i kamienicami Przybyłów, spichlerze w samym Kazimierzu. W programie był również rejs po Wiśle statkiem Marzanna, podczas którego można było podziwiać panoramę

W skrócie

miasta oraz przejażdżka meleksami do przepięknego, wąwozu lessowego „Korzniowiu Dół”.

/spchmielnik.superszkolna.pl/

👉 Młodzi awansowali

19 października 2017 r. na stadionie piłkarskim „Spartakusa” Daleszyce rozegrano finał powiatu kieleckiego ogólnopolskiego turnieju piłkarskiego „Z Podwórka Na Stadion O Puchar Tymbarku”. Młodzi piłkarze z Gimnazjum w Chmielniku zajęli zaszczytne pierwsze miejsce i awansowali do finału wojewódzkiego. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

/spchmielnik.superszkolna.pl/

👉 CODEWEEK

W dniach od 7 do 22 października br. uczniowie Gimnazjum w Chmielniku przystąpili do Europejskiego Tygodnia Kodowania. W ramach trwającej akcji brali udział w programie Mistrzowie Kodowania i Godzina Kodowania oraz Innowacji Programowej na lekcjach informatyki. CodeWeek Polska jest częścią Europejskiego Tygodnia Kodowania, który odbył się już po raz piąty. Jego celem jest popularyzacja i promocja nauki programowania wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. W ubiegłym roku w Polsce odbyło się ponad 300 wydarzeń promujących kodowanie.

/gimnazjum.chmielnik.com/

👉 Czytano najmłodszym

29 września obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania. Data nawiązuje do urodzin Janiny Porazińskiej, autorki książek dla dzieci i młodzieży. ZtejkazjidoSamorządowegoPrzedszkola w Chmielniku przybyły bibliotekarki, które zaprezentowały najmłodszym dzieciom przygody Czarownicy Czesi i jej czarnego kota. Maluchy z zainteresowaniem słuchały bajki, a na koniec każde dziecko mogło przymierzyć kapelusze czarownicy i pomachać czarodziejską różdżką. Wszyscy słuchacze otrzymali znaczek „Klub Małego Czytelnika”.

/M.J./

👉 Poświęcono sztandar

8 października br., podczas mszy świętej ks. Franciszek Siarek, proboszcz parafii Chmielnik, poświęcił sztandar organizacji Miejsko-Gminnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, ufundowany przez członków i sympatyków PSL z gminy Chmielnik. Na sztandarze widnieje wizerunek Matki Boskiej z Dzieciątkiem, postać Jana Pawła II, znak zielonej koniczyny oraz napisy: Żywią i Bronią, Bóg Honor, Ojczyzna i dwie daty 1895 – 2017, symbolizujące 123 lata peeselowskich tradycji w Chmielniku. W części artystycznej na scenie Domu Kultury wystąpiły zespoły: „Meatro”, „Śladowianki” i „Pierzchniczanki”. W uroczystości udział wzięli czołowi przedstawiciele PSL powiatu kieleckiego.

/Waldemar Kwiatkowski/

W 25 lat po pożarze

26.08.2017 strażacy z OSP w Sędziejowicach zorganizowali spotkanie w rocznicę największego pożaru lasu w Polsce i Europie po II wojnie światowej, w Kuźni Raciborskiej. W ten sposób uhonorowano druhów z jednostki, którzy brali udział w tej dramatycznej akcji.



Dwadzieścia pięć lat temu, 26 sierpnia 1992 roku, w okolicach Kuźni Raciborskiej, tuż przy kolejowych torach zaczął palić się las. Ogień wywołała iskra z przejeżdżającego pociągu. Akcja gaszenia pożaru przebiegała w niezwykle trudnych warunkach. Blisko ściany ognia temperatura sięgała 900 stopni. Do walki z żywiołem skierowano olbrzymie siły straży pożarnych, wojska, policji i innych organizacji. Użyto 26 samolotów zrzucających „bomby wodne”, 1 100 samochodów pożarniczych, śmigłowce, 50 cystern kolejowych i 6 lokomotyw, a także sprzęt ciężki taki jak: czołgi, plugi i spychacze. W sumie, w akcji brało udział ponad 10 000 osób. Dogaszanie pożaru trwało do 12 września. W kilka dni sptonęło ponad 9 tys. hektarów lasu, żywioł pochłonął 3 ofiary wśród ludzi, dwie z nich to strażacy.

Tych dni z pewnością nie zapomną druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sędziejowicach: Jan Klimczak, Mirosław Wilk, Marian Trela i Adam Kania. Z szalejącym ogniem walczyli wraz ze strażakami z Państwowej Straży Pożarnej w Chmielniku. Dowódcą grupy był płk. Stanisław Płaza. Na miejscu tragicznych wydarzeń spędzili 7 dni.

Reportaż, który został wyświetlony podczas sierpniowego spotkania przywołał wiele wspomnień z tamtego okresu. „Na akcję pojechaliśmy o 5 rano wozem strażackim z Sędziejowic – Jelczem 315. Nie spaliśmy przez 3 dni, nie myśliśmy się,

byliśmy czarni od dymu, tylko oczy nam się świeciły” – wspominał Jan Klimczak. Od gorąca topiły się im węże gaśnicze, buty, widzieli palące się łosie i dziki, którym nie można było już pomóc, żeby móc oddychać kładli się na ziemi. W pewnym momencie musieli także wybierać pomiędzy ratowaniem swojego życia i gaszeniem wozu strażackiego. Szczęście im dopisało – uratowali i wóz, i siebie. Ale dwóch druhów z innej jednostki zginęło. Strażacy z uznaniem mówili także o postawie mieszkańców okolicznych wiosek, którzy przynosili im przez ten czas jedzenie i picie, częstowali obiadami.

Minutą ciszy uczczono śp. Druhów: Wiesława Olesiaka oraz Adama Witkowskiego, którzy również brali udział w akcji. Szczególnie miłym akcentem spotkania było wręczenie strażakom pisemnych podziękowań oraz statuetek. Wzruszające było przekazanie wyrazów wdzięczności i szacunku dla śp. strażaków na ręce ich najbliższych.

Spotkanie uświadomiło, że dzięki staraniom tysięcy takich ludzi jak sędziejowiccy strażacy przed ogniem udało się obronić zabudowania mieszkalne oraz zakłady produkcyjne. Sptonął „tylko” las, odbudowa całego ekosystemu potrwa jeszcze kilka dziesięcioleci, ale gdyby nie podjęta na olbrzymią skalę akcja ratowniczo-gaśnicza, straty mogły być bez porównania większe.

K.G./M.J.

Jubileusz Towarzystwa Miłośników Ziemi Chmielnickiej

7 października 2017 roku w Chmielnickim Centrum Kultury swój Jubileusz 25-lecia działalności obchodziło Towarzystwo Miłośników Ziemi Chmielnickiej. Uczestnikom tego spotkania przypomniano idee towarzyszące powstaniu organizacji, wspomniano osoby związane z jej działalnością.

Dzięki prezentacji multimedialnej można było zobaczyć historię Towarzystwa na przestrzeni 25 lat. Podczas uroczystości wręczono nagrody laureatom konkursu „25 lat Ziemi Chmielnickiej”. Dyplomy i upominki otrzymali autorzy grafik, rysunków, prac literackich oraz utworów poetyckich. Agnieszka Grzebalska – prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Chmielnickiej przyjęła gratulacje i życzenia z okazji Jubileuszu od burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik Pawła Wójcika, jego zastępcy - Mariusza Ścianny, Małgorzaty Gładyszewskiej - dyrektor Chmielnickiego Centrum Kultury w Chmielniku. W imieniu Rady Miejskiej życzenia złożyli Anita Jabłońska i Paweł Olesiński. Bukiet kwiatów z życzeniami spłynął na ręce prezes od Klubu Seniora z Chmielnika.

W części artystycznej wystąpił wokalista Krzysztof Kisiała „Kis”. Wydarzeniom na scenie towarzyszyły wystawy: prac konkursowych, malarstwa Leszka Wawrzyka, fotograficzna - Waldemara Kwiatkowskiego, wydawnictw literackich pisarza i poety Stanisława Rogali oraz archiwalnych i bieżących materiałów poświęconych Towarzystwu. Lampka szampana, tort, kawa, herbata i występ zespołu folklorystycznego z Włoszczowic zwieńczyły ten wspaniały Jubileusz a uczestnicy spotkania otrzymali pamiątkową broszurę wydaną z tej okazji przez Towarzystwo.

W niedzielę 8 października godz. 16.00 w kościele parafialnym w Chmielniku odbyła się msza święta w intencji Towarzystwa i jego zmarłych członków.

Zarząd Towarzystwa Miłośników Ziemi Chmielnickiej składa serdeczne podziękowania za pomoc w przygotowaniu Jubileuszu. Dziękujemy UMiG w Chmielniku, dyrekcji i pracownikom Chmielnickiego



Centrum Kultury, fundatorom nagród: Stowarzyszeniu „Nasze Celiny”, UMiG Chmielnik, p. Włodzimierzowi Wrzeźniowi, za wspaniałe ciasta - członkiniom towarzystwa i p. Marianowi Zwolskiemu. Podziękowania kierujemy dla p. Jana Łabędzkiego z Piotrkowic za udostępnienie



obrazów przedstawiających zabytki Ziemi Chmielnickiej, również p. Stanisławowi Rogali za przygotowaną wystawę jego książek związanych z Naszą Chmielnicką Ziemią.

Zdzisław Pawłowski- sekretarz
TMZCH

Geneza powstania

Towarzystwo Miłośników Ziemi Chmielnickiej powstało z inicjatywy ludzi związanych z Chmielnikiem, którym zależało na wyglądzie, rozwoju i znajomości dziejów miasta i gminy. 27 sierpnia 1991 roku grupa tych ludzi organizuje pierwsze formalne posiedzenie, na którym to zawiązał się Komitet Założycielski Towarzystwa, na jego czele stanęli; Andrzej Gołębiowski, Andrzej Waleriko, Jacenty Waleriko, Leszek Wawrzyk. Podczas tego spotkania przedstawiono Statut Towarzystwa, zawierający cele działalności takie jak: szerzenie i umacnianie przywiązania do Ziemi Chmielnickiej wśród jej mieszkańców i przyjaciół zamiejscowych, opieka nad zabytkami kultury i przyrody, upamiętnianie wydarzeń historycznych, inspirowanie do twórczego działania jej mieszkańców i wiele innych. Myślą przewodnią w pracy i mottem w działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Chmielnickiej stał się cytat ze starej szkockiej piosenki: Bratnie słowo sobie dajem, że pomagać będziemy wzajem... 29 lutego 1992 roku podczas pierwszego Walnego Zebrania Towarzystwa wybrano jedenastoosobowy Zarząd, na którego czele stanął, pełniąc funkcję prezesa, Jacenty Waleriko.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Chmielnickiej to niezależne zrzeszenie, które utrzymuje się wyłącznie ze składek członkowskich i dobrowolnych wpłat sympatyków i ludzi dobrej woli, a swoją działalność prowadzi w oparciu o społeczną pracę jego członków. Działając na terenie miasta i gminy Chmielnik skupia w swoich szeregach byłych i obecnych mieszkańców Ziemi Chmielnickiej – obecnie liczy 78 członków. Mimo upływu 25 lat działalności Towarzystwa, zmian zarządów, jego członków to cele pozostają niezmiennie.

Recepta na długowieczność



Setną rocznicę urodzin, 18 października br., świętowała pani Irena Rzepa z Chmielnika. W tym niezwykle dla całej rodziny dniu solenizantce wizytę złożyli: Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik Paweł Wójcik oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Bożena Hanszke. Mile zaskoczonej i szczęśliwej Jubilatce, gospodarz gminy, wręczył bukiet kwiatów oraz okolicznościowy upominek.

Do serdecznych życzeń, na dalsze lata życia dołączono listy gratulacyjne od Prezesa Rady Ministrów Beaty Szydło oraz Wojewody Świętokrzyskiego Agaty Woj-

tyszek. W radosnym, rodzinnym wydarzeniu uczestniczyła córka Jubilatki - Zofia i syn Czesław. Podczas okolicznościowego zjazdu rodzinnego z najserdecz-

niejszymi życzeniami dla mamy, babci i prababci dołączyli pozostali członkowie licznej rodziny. Irena Rzepa z domu Włodarczyk urodziła się 18 października 1917 roku w Wiśniczu gm. Małogoszcz. Za mąż wyszła w maju 1939 r. za Stanisława Rzepę z Drugni. Młodzi małżonkowie zamieszkali w Łodzi, gdzie zaskoczył ich wybuch II wojny światowej. Dramatyczne wydarzenia pierwszych dni

wojennej zawieruchy zdecydowały o powrocie w rodzinne strony. Lata okupacji i kolejne dziesięciolecia spędzili początkowo w Drugni, a potem w Chmielniku. Ze związku małżeńskiego urodziło się siedmioro dzieci. W następnych latach na świat przyszło dziewięcioro wnucząt i 10 prawnucząt. Po śmierci męża, w 1967 r., pani Irena podjęła pracę w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Chmielniku,

skąd przeszła na zasłużoną emeryturę. Do dziś, w dobrym zdrowiu, mieszka w Chmielniku otoczona miłością rodziny i szacunkiem sąsiadów.

Jej recepta na długowieczność brzmi: wytrwała, mozolna praca, aktywność ruchowa, życzliwy stosunek do ludzi i otaczającego świata.

Tekst i zdjęcie:
Waldemar Kwiatkowski

Filia Biblioteczna w Sędziejowicach ma 60 lat!

1 września 2017 r. Filia Biblioteczna w Sędziejowicach świętowała 60 - lecie swojej działalności. Jak przystało na urodziny był tort i były prezenty. Jubileusz uczczono w gronie dzieci i młodzieży, czytelników, sympatyków Biblioteki oraz wspnianych gości z Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Chmielnik, Chmielnickiego Centrum Kultury i Burmistrza Pawła Wójcika. Ten szczególny dzień był również okazją do podziękowania wszystkim użytkownikom biblioteki, bo bez nich ona nie istnieje. Szczególne podziękowania skierowano w stronę emerytowanej bibliotekarki - Elżbiety Pisarczyk za 34 - letnią pracę w Filii, za zaangażowanie i wielkie serce.

Zalążkiem Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Sędziejowicach był punkt biblioteczny, zorganizowany w 1955 roku przez ówczesną macierzystą bibliotekę w Przededworzu, która opiekowała się nim do roku 1957, tj. do chwili powstania Gromadzkiej Biblioteki.

1 września 1957 r. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Chmielniku dokonała oficjalnego otwarcia Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Sędziejowicach. Biblioteka usytuowana była w Szkole Podstawowej. Pierwszym kierownikiem została nauczycielka p. Władysława Sulej. Jako wstęp do rozwoju, biblioteka otrzymała 257 woluminów (książek), zamykany regał, stół i krzesło oraz zorganizowany punkt biblioteczny w Chomentówku. Na koniec roku 1957 Biblioteka liczyła 597 książek, z których korzystało 190 czytelników razem z punktem bibliotecznym. W 1959 roku księgozbiór wzrósł do 1147 woluminów, w tym samym roku założono punkt biblioteczny w Śladkowie Dużym. W 1962 roku biblioteka została przeniesiona do oddzielnego lokalu, który jednak nie spełniał podstawowych wymogów, dlatego 10 października 1963 roku Biblioteka w Sędziejowicach otrzymała dwuizbowy lokal. Dzięki poprawie warunków pracy liczba czytelników i wypożyczeń rosła w kolejnych latach. W 1970 roku 349 czytelników wypożyczyło w sumie 4062 książki.



W 1973 roku, z uwagi na zmianę administracyjną Rad Narodowych, Gromadzka Biblioteka Publiczna w Sędziejowicach stała się Filią Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Chmielnik. Warunki lokalowe Filii były dalekie od doskonałości, pomieszczenia były ciemne, wilgotne i zimne. Dodatkowo, z uwagi na zagrożenie pożarem pozbawiono bibliotekę prądu. W 1974 roku Biblioteka została przeniesiona do świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej, gdzie warunki były zdecydowanie lepsze, ale placówka wciąż zmagiała się z brakami w wyposażeniu. W 1985 roku zaprzestano prowadzenia punktu bibliotecznego w Chomentówku.

W 2004 roku, w związku z odejściem kierownik Elżbiety Pisarczyk na zasiłek przedemerytalny placówka czynna była od stycznia do 18 marca, co spowodowało znaczny spadek w czytelnictwie. W tym samym roku nastąpiła zmiana kierownika i lokalu. Biblioteka została przeniesiona do budynku Szkoły Podstawowej w Sędziejowicach. Od tego momentu usytuowana jest na I piętrze i zajmuje jedno pomieszczenie o powierzchni 33 m². Wyodrębniono w nim wypożyczalnię i kąpiel dla maluchów – miejsce służące

do pierwszych kontaktów dzieci z książką. Od 1 listopada 2004 roku biblioteką kieruje Karina Gajek. W latach 2010 -2015 filia brała udział w Programie Rozwoju Bibliotek, którego celem była pomoc bibliotekom gminnym w pełnym wykorzystaniu ich możliwości: rozpoznawaniu potrzeb społeczności lokalnych związanych z dostępem do informacji, wiedzy i kultury oraz lepszym ich zaspokajaniu. Dzięki Programowi Filia otrzymała dwa komputery z dostępem do Internetu oraz urządzenie wielofunkcyjne.

Filia Biblioteczna w Sędziejowicach służy przede wszystkim mieszkańcom Sędziejowic oraz sąsiednim miejscowościom. Jej aktywność zdecydowanie wykracza poza wypożyczanie książek. Jest miejscem otwartym na inicjatywy, w którym każdy może realizować swoje pasje i zainteresowania. To spokojna i bezpieczna przestrzeń, gdzie wszyscy mieszkańcy mogą ciekawie spędzić wolny czas, spotkać się z innymi ludźmi, porozmawiać. Filia Biblioteczna w Sędziejowicach zgodnie z założeniami stała się miejscem spotkań i działania. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

K.G.

Przedstawiamy...



EWĘ KWECIEŃ

radną Chmielnika

E jak energia, którą daje mi moja rodzina oraz koleżanki i koledzy.

W jak wytrwałość w dążeniu do celu. Wiem, czego chcę i powoli realizuję, aż do uzyskania sukcesu.

A jak Alanek - ukochany wnuczek, ma 9 lat, daje mi dużo siły.

K jak komunikatywna - łatwo nawiązuję kontakty, umiem słuchać ludzi.

W jak wolność, wiarygodność- są to cechy, którymi kieruję się w życiu

I jak innowacyjność - popieram, jak również wspieram nowe pomysły, zwłaszcza podczas pisania projektów o dofinansowanie różnych przedsięwzięć.

E jak egoizm - ludzka niedoskonałość świata- moje przeciwieństwo jestem otwarta, wrażliwa na ludzką krzywdę- pomagam.

C jak cierpliwość - jestem osobą, która nigdy się nie poddaje, spokojnie i rozsądnie podchodzę do spraw mi powierzonych.

I jak inspiracja - zainspirował mnie Św. Jan Paweł II w słowach skierowanych do Polaków powiedział „Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte, jakiś wymiar zadań, które trzeba podjąć i wypełnić, jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć, jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić, nie można zdezerterować...”. Moim Westerplatte jest ukochany Chmielnik.

E jak efektywność - jako radna zawsze realizuję powierzone mi zadania. Cieszy mnie jeśli moja praca pomaga konkretnym osobom.

N - ...

Grzybobranie

*Grzybów było w bród: chłopcy biorą krasnolice,
Tyle w pieśniach litewskich sławione lisice,
Co są godłem panieństwa, bo czerw ich nie zjada,
I dziwna, że żaden owad na nich nie usiada.
Panienki za wysmukłym gonią borowikiem,
Którego pieśń nazywa grzybów pułkownikiem,
Wszyscy dybią na rydza: ten wzrostem skromniejszy
I mnie sławny w piosenkach, za to najsmaczniejszy...*

W ten niedościgniony sposób opisał grzybobranie polskie poeta Adam Mickiewicz w III księdze epopei narodowej „Pan Tadeusz”. Natomiast my, z pytaniem o to jak wygląda dzisiejsza wyprawa na grzyby, zwróciliśmy się do doświadczonego grzybiarza Alfreda Gołębiowskiego z Suchowoli.

Red. Panie Alfredzie, bardzo często można spotkać pana powracającego z lasu z koszem pełnym grzybów, nigdy zaś nie widzimy pana udającego się na grzybobranie?

A.G. Nic w tym dziwnego, że trudno spotkać mnie wędrującego do lasu, bowiem do granic boru dojeżdżam samochodem. Dalej wędruję pieszo, co sprawia mi ogromną przyjemność, bowiem kto nie zaznał przyjemności marszu po leśnych drożynach, wśród szarych mgieł unoszących się nad leśnym poszyciem, ten nigdy do końca nie dowie się, jakich miłych doznań dostarcza wyprawa po leśne runo. Żaden inny grzyb nie pachnie i nie smakuje tak, jak ten podcięty „rankiem, ostrym kozikiem i podniesiony z pokrytych perlistą rosą traw.

Red. Zdarza się dość często, że wielu grzybiarzy po kilkugodzinnym penetrowaniu poszycia lasu wraca do domu praktycznie z pustym koszykiem. Mam nadzieję, że panu coś podobnego chyba się nie przydarzyło?



A.G. Różnie z tym bywało. Pamiętam lata, kiedy to panował tak wielki nieurodzaj, że trzeba było się niezle nachodzić, aby na zimę zgromadzić chociażby kilka wianuszków suszonych grzybów. Najczęściej jednak przynosiłem do domu piękne okazy, czasem w takiej obfitości, że mogłem się podzielić ze znajomymi. Mam swoje ulubione miejsca w chmielnickich lasach. Często przemierzam również rozległe knieje w okolicach Drugni i Podstoły. Każda wyprawa do lasu jest dla mnie źródłem niebywałych doznań wynikających z obcowania z naturą.

Red. Wiadomo, że większość grzybów występujących w naszych lasach to grzyby niejadalne, a nawet trujące. Jednak widząc pana w doskonałym zdrowiu i formie, wnioskuję, że nie ma pan kłopotów z odróżnieniem jednych od drugich?

A.G. Już jako kilkuletni chłopiec nie miałem problemów z prawidłową klasyfikacją grzybów. Moimi pierwszymi doskonałymi nauczycielami byli rodzice. Lata praktyki sprawiły, że grzyby mogę rozpoznać właściwie po ich zapachu. Jednak wszystkim początkującym grzybiarzom, serdecznie polecam zapoznanie się z „Atlasem grzybów”, a w przypadku kiedy mają jakiegokolwiek wątpliwości, doradzam, aby zaniechali przyrządzania potraw z nie do końca rozpoznanego grzyba. Początkującym, w wyprawie do lasu powinien towarzyszyć doświadczony grzybiarz, który bez cienia wątpliwości odróżni pieczarkę białą od pieczarki karbolowej, gołąbka jadalnego od muchomora cytrynowego, czubajkę kanię od muchomora sromotnikowego, borowika szlachetnego od „szatana” itd.

Red. Co pana najbardziej razi w zachowaniu niektórych grzybiarzy?

A.G. Nie cierpię gdy widzę ludzi z kijami, ba, nawet z grabiami w ręku, którzy rozgrzebują ściółkę leśną, powodując niszczenie poszycia lasu. Nie znoszę wido-

ku rozdeptanych muchomorów i innych grzybów określanych w żargonie jako „psie grzybki”. Bezmyślni ludzie, niszczą je z wielką szkodą dla lasu, pozbawiając tym samym innych grzybiarzy doznań estetycznych, wynikających z widoku dorodnych kapeluszy czerwonych muchomorów, lisówek, mleczejów, krowiaków i innych grzybów stojących leśne polanki. Niechęć budzą we mnie ludzie, którzy zaśmiecają las, a trzeba wiedzieć, że ci najbardziej nierozważni, zostawiają po sobie stopy przeróżnego śmiecia, z któ-

rymi przyroda nie zdoła sobie poradzić przez całe dziesięciolecie.

Red. Podzielim w pełni pańskie odczucia. Powracając jednak do kwestii grzybów, mam do pana jeszcze jedno pytanie. Co zrobić jeżeli ich nadmiar przewyższa nasze aktualne potrzeby konsumpcyjne?

A.G. Zebrane latem i jesienią grzyby, możemy przechowywać z powodzeniem nawet przez długie miesiące, pod warunkiem, że je należycie wysuszymy. Najlepiej robić to w ciemnym i przewiewnym pomieszczeniu, a wysuszone grzyby prze-

chowować w szklanych, zamkniętych naczyniach. Grzyby możemy również obgotować i zamrozić, ewentualnie zamarynować. Nic bowiem nie może się równać ze smakiem grzybka podanego na stół przy okazji świątecznego, rodzinnego spotkania, podczas długiego zimowego wieczoru.

Red. Dziękuję za rozmowę, a chętnych zapraszam na wspólne grzybobranie, w przyszłym sezonie.

Z grzybiarzem Alfredem Gołębiowskim rozmawiał Waldemar Kwiatkowski

Agnieszka Dziarmaga laureatką Świętokrzyskiej Nagrody Kultury

12 października 2017 r. podczas uroczystej gali w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach Agnieszka Dziarmaga – kierownik Ośrodka Edukacyjno – Muzealnego „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku otrzymała Świętokrzyską Nagrodę Kultury II stopnia „w uznaniu dokonani wzbogacających dorobek kulturalny województwa świętokrzyskiego”. Statuetkę wręczał Adam Jarubas – marszałek województwa świętokrzyskiego.

W uzasadnieniu napisano: „Agnieszka Dziarmaga - kierownik Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku. Pomysłodawczyni wojewódzkiego konkursu „Nasi sąsiedzi - Żydzii”. Współredaktorka wydawnictwa „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”. Jest autorką publikacji popularnonaukowych oraz biografii. Pod jej kierownictwem Świętokrzyski Sztetl uzyskał m.in. statuetkę Złoty Żuraw w kategorii „Najlepiej i najsukuteczniej zrewitalizowany obiekt

w 2013 r.”, Laur Świętokrzyski w kategorii „Lider tolerancji” oraz statuetkę Wędrowiec Świętokrzyski w kategorii „Atrakcja turystyczna”. W 2017 r. Ośrodek został nagrodzony Medalem Powstania w Getcie Warszawskim przyznawanym przez Stowarzyszenie Żydów Komendantów i Poszkodowanych i był nominowany do Nagrody Głównej POLIN. W 2017 r. kandydatka uzyskała wyróżnienie w konkursie starosty kieleckiego w dziedzinie twórczości artystycznej; w 2012 r. - wyróżnienie w wojewódzkim konkursie dziennikarskim „Ludzie z kapitałem”; w 2010 r. zdobyła I miejsce w konkursie dziennikarskim „Świętokrzyskie w Europie”.

Każdego roku zarząd województwa honoruje osoby, instytucje, stowarzyszenia oraz zespoły za szczególne dokonania w dziedzinie twórczości artystycznej oraz upowszechniania i ochrony dziedzictwa narodowego. Nagrody I stopnia przyznawane są za szczególne osiągnięcia wykra-

czające poza region, natomiast II stopnia wręczane są za osiągnięcia mające istotne znaczenie dla kultury lokalnej. W tym roku takie nagrody otrzymało 11 osób i instytucji. Zarząd województwa przyznaje również wyróżnienia honorowe w postaci statuetek, które w tym roku trafiły do artysty, zespołu badawczego naukowców i kina studyjnego.

Wśród dotychczasowych laureatów nagrody jest wielu znakomitych artystów, pisarzy i animatorów kultury, m.in. twórca Kieleckiej Szkoły Krajobrazu Paweł Pierściński, jeden z najwybitniejszych polskich pisarzy Wiesław Myśliwski, badacz twórczości Stefana Żeromskiego Zdzisław Jerzy Adamczyk czy filmoznawca Andrzej Koziejka. Świętokrzyską Nagrodą Kultury byli uhonorowani pochodzący z chmielnickiej ziemi: Stanisław Rogala, Małgorzata Gładyszewska i Leszek Wawrzyk.

OEM „Świętokrzyski Sztetl”

Udany występ chóru

1 października br., w Bazylice Mniejszej p.w. Trójcy Świętej i Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego na Świętym Krzyżu, odbył się XII Przegląd Chórów Powiatu Kieleckiego. Przed publicznością wystąpiło 10 zespołów, chóry parafialne



i zespoły folklorystyczne. Chmielnik, jako co roku, reprezentował chór parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Chmielniku, pod dyrekcją Bogdana Zamojskiego.

Wszystkim chórzystom zgotowano długą owację oraz wręczono dyplomy. Rozemocjonowanym artystom, jako pierwsi, gratulacje i podziękowania za udany występ złożyli: Jan Gierada członek Zarządu Powiatu Kieleckiego, Mariusz Ściana - zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik, o. Zygfryd Wiecha OMI przeor klasztoru.

W niedzielnym artystycznym wydaniu wystąpili: Henryk Hanszke, Michał

Stępień, Roman Banasik – basy, Hanna Hanszke, Bogumiła Waluś, Natalia Doroz, - alty, Jadwiga Borek, Helena Kułagowska, Kazimiera Ciba, Maria Makowska, Bogumiła Rak, Alicja Deszczykiewicz – sopran.

W tym samym czasie na zewnątrz bazyliki odbywała się porywająca, patriotyczna manifestacja Skautów Europy (Męskie oddziały skautów z Polski).

Chór serdecznie dziękuje dyrekcji Chmielnickiego Centrum Kultury za sfinansowanie transportu na miejsce artystycznego wydarzenia, zaś panu Markowi Tazowskiemu za bezpieczną jazdę.

Tekst i zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski

VI Spotkania z Kinem o Żydowskich Wątkach

8-11 października w Chmielniku odbyły się VI Spotkania z Kinem o Żydowskich Wątkach im. Andrzeja Kozieja, których organizatorem jest rokrocznie OEM „Świętokrzyski Sztetl”.

Projekcje i spotkania z artystami poprzedziła modlitwa za ofiary II wojny światowej, deportowane z Chmielnika do Treblinki w 75. rocznicę tragicznych wydarzeń. Liczna grupa wolontariuszek ze Szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego przygotowała modlitwę, oprawę liturgiczną i złożyła kamienie oraz zapaliła znicze pod Drzewem Pamięci i na cmentarzu żydowskim. 9 października „Spotkania z Kinem o Żydowskich Wątkach” miały charakter edukacyjny. Jak pracować z tak trudnym tematem, jak Holocaust, opowiadali zebranej w Chmielnickim Domu Kultury młodzieży: Marek Brodzki – drugi reżyser oskarowej „Listy Schindlera” oraz Michael Rubinfeld – kanadyjski aktor i reżyser, Żyd od 2013 r. mieszkający w Polsce, autor i twórca „We keep coming back”. Spotkanie z twórcami poprzedziła projekcja fragmentów „Listy Schindlera”. Reżyser Marek Brodzki opowiadał o najtrudniejszych scenach z filmu, o traumatycznych doświadczeniach grających w nim dzieci, o kulisach pracy z aktorami Hollywood i twórcami filmu światowej sławy. Uczniowie mogli od naocznego świadka usłyszeć, jak Spielberg poznawał nie tylko Kraków, ale okoliczne miasteczka „wchodząc w głąb sztetli”, jak pracowano z detalem, z rekwizytami, jacy wybitni aktorzy zagrali w filmie. Uczniowie korzystali z szansy – i próbowali swoich sił w odegraniu scen grupowych, poznawali zasady koncentracji przed kamerą i pracy z reżyserem.

Do Chmielnika przyjechał też w tym dniu kanadyjski aktor i reżyser pochodzenia żydowskiego - Michael Rubinfeld, od trzech lat mieszkający w Polsce.

Wspominał dziadków, którzy przeżyli Auschwitz, ale mieli także niedobre wspomnienia związane z przedwojenną Polską. Gdy zdecydował się poznać kraj swoich przodków, miał o Polsce inne wyobrażenie. Wyreżyserował spektakl, który opowiada o tym, jak odnalazł się w kraju przodków, wyjaśniał, dlaczego środowiska żydowskie postrzegają Polskę przez pryzmat Holocaustu, przestrzegał przed skrajnościami. Goście oraz uczniowie z wielu miasteczek i miejscowości regionu z zainteresowaniem zwiedzali synagogę i zachowane pamiątki po dawnym sztetlu.

Drugi dzień Spotkań poświęcony był tradycji i atmosferze sztetla, zgodnie z misją OEM „Świętokrzyski Sztetl”. Pokaz I. części musicalu „Skrzypek na dachu”, z kultową już dzisiaj muzyką Jerry’ego Bocka, słowami Sheldona Harnicka i librettem Josepha Steina – był dla uczniów filmowo – muzyczną opowieścią o życiu w sztetlach, których tak wiele było na Kielecczyźnie. Na ten temat mówił m.in. prowadzący spotkanie Jarosław Skulski. Spotkanie z gwiazdą wydarzenia – artystą estradowym Grzegorzem Wilkiem rozpoczęło się od musicalowego hitu „Gdybym był bogaty”. Z charyzmą i talentem aktor zaśpiewał ponadto wiele znanych przebojów, opowiadał zebranej młodzieży o swojej drodze na scenę, zachęcał, aby mieć marzenia i konsekwentnie je realizować. Była mowa także o dobrej muzyce i muzycznej edukacji. Grzegorz Wilk zaśpiewał m.in.: „New York”, „Jednego serca”, „Delilah”, „Sen o Warszawie”, „She’s like the wind”, i in.

Została także oficjalnie ogłoszona kolejna edycja konkursu „Nasi sąsiedzi – Żydzi”, który począwszy od roku szkolnego 2017/2018 przyjmuje formułę ogólnopolską.

Uczniowie uczestniczący w wydarzeniu (m.in. z Chęcina, Pińczowa, Sobkowa, LO im. Słowackiego w Kielcach, Zespołu Szkół Katolickich Diecezji Kieleckiej) zwiedzili synagogę i oddali hołd pomordowanym podczas Holocaustu chmielnickim Żydom, upamiętnionym w Domu Cienia. Gościem muzeum był także Grzegorz Wilk; przyznał, że wnętrze, wystawa i akustyka zainspirowały go do bliższego kontaktu z muzyką, która niegdyś rozbrzmiewała w sztetlach.

W ostatnim dniu Spotkań, 11 października, w zajęciach zaproponowanych przez OEM „Świętokrzyski Sztetl” uczestniczyli uczniowie Szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego oraz uczniowie ZPO w Kijach - Filii w Gartatowicach. Kluczowym punktem wydarzenia były warsztaty artystyczne pn. „Malowanie Kamieni Pamięci”, prowadzone przez art. plastyka Wojciecha Książka. Projekt opierał się na zajęciach plastycznych poświęconych wypędzeniu i wymordowaniu blisko 16 tysięcy Żydów z Chmielnika i innych miast, skupionych w chmielnickim getcie, którzy ponieśli śmierć w obozie Zagłady w Treblince. Kamienie były malowane przez uczniów w kolorze czarno – białym jako artystyczna interpretacja tragicznego wydarzenia.

Z kolei grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej w Chmielniku obejrzała wspólnie film z 2015 r. pt. „Abulele”. Film opowiada o perypetiach dziesięcioletniego Adama, który cierpi z powodu śmierci brata, czuje się samotny i opuszczony przez cały świat. Wszystko zmienia niespodziewane pojawienie się Abulele, który zostaje nowym przyjacielem chłopca... - Smutny i radosny zarazem - tak dzieci komentowały film.

OEM „Świętokrzyski Sztetl”



Fot. Edyta Gruszczyńska

Jesień w OEM pełna atrakcji

Projekt „Krokus”

20 października 2017 roku zespół OEM „Świętokrzyski Sztetl” wraz z uczniami Szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego oraz Gimnazjum im. K. Tańskiego w Chmielniku - przystąpili do realizacji Projektu Krokus. W ramach kolejnych edycji projektu (od 2009 r.) szkoły otrzymują cebulki żółtych krokusów, które sadzone jesienią, zakwitają z początkiem wiosny. Uczniowie posadzili je na terenie najstarszego cmentarza żydowskiego, znajdującego się obok synagogi. Kwiaty mają przede wszystkim przypominać półtora miliona żydowskich dzieci oraz tysiące dzieci innych narodowości zamordowanych w czasie Holokaustu. Przynoszą także nadzieję nadchodzącej wiosny. Koordynatorkami projektu w Chmielniku są: Aneta Barucha – Wolska i Edyta Ślusarczyk, a głównym pomysłodawcą i organizatorem jest Irlandzkie Towarzystwo Edukacji o Holokauście i Żydowskie Muzeum Galicja w Krakowie.

W symbolicznym Marszu Pamięci

20 października 2017 r. ulicami Chmielnika przeszedł symboliczny uczniowski Marsz Pamięci, jak hołd oddany pomordowanym przez Niemców Żydom, którzy w ogromnej kilkunastotysięcznej grupie zostali z Chmielnika przewiezieni do obozu Zagłady w Treblince i tam ponieśli śmierć w komorach gazowych. Niemcy wysiedlili 6 X 1942 r. i w dniach następnym ponad 11.000 osób narodowości żydowskiej. Na pamiątkę tego wydarzenia odbyły się warsztaty artystyczne pn. „Malowanie Kamieni Pamięci”, prowadzone przez art. plastyka Wojciecha Książka, w których uczestniczyli uczniowie kl. VI ZPO w Kijach (Filia w Gartatowicach). Kamienie, malowane przez uczniów w kolorze czarno – biały jako artystyczna interpretacja tragicznego wydarzenia wysiedlenia i Zagłady - zostały przeniesione z Rynku do Domu Cienia i złożone wzdłuż ścian monumentu.

Projekt „Pilecki” z wątkami Auschwitz

Uczniowie, nauczyciele, historycy i miłośnicy historii oraz starsi mieszkańcy Chmielnika uczestniczyli 20 października 2017 r. w Ośrodku Edukacyjno – Muzealnym „Świętokrzyski Sztetl” w projekcie popularyzującym postać rotmistrza Witolda Pileckiego, zrealizowanym w Chmielniku przez Stowarzyszenie Auschwitz Memento. Odbyła się projekcja filmu pt. „Pilecki”. Bogdan Wasztyl – dziennikarz, publicysta, dyrektor TVP Kraków i jeden z autorów przedsięwzięcia „Projekt: Pilecki” opowiadał o produkcji filmu, trudnościach w pozyskaniu funduszy, współpracy aktorów i twórców. Ostatecznie ini-



cyjatywa „Projekt: Pilecki” zdobyła pięć wyróżnień, a Muzeum Historii Polski uznało go za „Historyczne Wydarzenie Roku 2014”.

Koncert pełen pasji

„To był wyjątkowy koncert, na miarę wielkich miast” – mówili goście synagogi – uczestnicy polsko – francuskiego koncertu chóralnego, który 26 października 2017 r. odbył się na babińcu. Zabrzmiało ponad 60 głosów, a dźwięk, jak chcą niektórzy, jeszcze długo trzymywał się w łukach sklepienia... W Chmielniku zaśpiewali: Choeur de Chambre des Deux-Sevres

z francuskiej Nowej Akwitania pod dyrekcją AnneKoppe oraz Jędrzejowski Chór Miejski pod kierunkiem Małgorzaty Banaśńskiej – Barszcz. Chórzyści wykreowali bardzo dynamiczną przestrzeń muzyczną, przemieszczając się między publicznością i niejako wprowadzając muzykę w osobistą sferę słuchaczy. Równie porywającym akcentem niezapomnianego widowiska były partie solowe śpiewaków: Małgorzaty Piszczek i Michała Steciaka. Artyści zaśpiewali również w duecie.

OEM „Świętokrzyski Sztetl”

Spotkanie z książką

Poemat o Łysicy i inne wiersze

Pośród świętokrzyskich gór najbardziej znana jest największa i chyba najstarsza z nich, czyli Łysica. Od dawna obrosła ona legendami, opracowaniami naukowymi, opowieściami, setkami wierszy, piosenkami, a nawet filmami. Chcę przybliżyć Czytelnikom nowy tom wierszy Stanisława Rogali, który ukazał się niedawno na rynku wydawniczym. Spośród jego ponad 40. utworów, *Łysica* jest niemal jego osią konstrukcyjną.

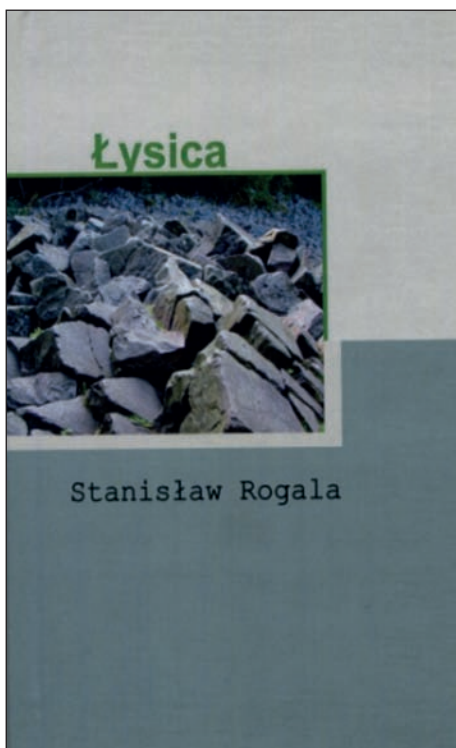
Stanisław Rogala w swoim dotychczasowym dorobku do Gór Świętokrzyskich odwoływał się wielokrotnie. Wystarczy wskazać *Nocny krzyk Kilka sentymentalnych gestów* (z tomu *Gdzie jest Siwobrody?*), powieści *Kakus – świętokrzyski zbój*, *Rodzinną balladę*, *Strzelcy i sokoły* i szereg innych utworów. Nie dziwi się więc, że pisarz tym razem sięgnął po poemat *Łysica* (i na nim chcę głównie skupić swoją uwagę). W motcie poprzedzającym poemat autor pisze:

Jest taka góra,
która stanowi wierzchołek świata,
jest jego duchem i domem
zapomnianym dobrem i świętością.
Na niej zbiegło się wszystko
i wszystko z niej uciekło.
Łysica (...)

Tu zaczął się początek świata
Łysica i Harzu
axis mundi
najwyższy Olimp
nie przesłonił cieniem ziemi

Z kamienia i skał Bóg zaczął
swoje stwarzanie tajemnych kręgów
kolosalnych zamków (...)

A od stóp Świętej Góry
w poszukiwaniu ostatecznego
celu i miejsca
człowiek zaczął swoje wędrowanie



Tak zaczęło się nowe stwarzanie. Czyż to nie wspaniała zapowiedź „dojrzewania” człowieka do jego wszelakiego działania, czy nie nad wyraz uniwersalne? Chyba już można dalej nie cytować, aby zrozumieć wartość tej i następnej wypowiedzi...

„*Łysica*... to bardzo udana próba poetyckiej historiografii godna dołączenia do niemiecczowskich *Śpiewów historycznych*. Czysta lirycznie, pełna światła, bez zbędnych słów. Gdybyż z niej korzystali uczniowie, jak ze ściągawki! Rogala przedstawia nam w tym poemacie świat jakby z pobocza historii, ale jakże ważny dla naszej narodowej tożsamości” – pisze Stanisław Grabowski w posłowie tomu.

Inna recenzentka w monograficznym opracowaniu wierszy poety – A. Wzorek, „*Gdy bezsilna jest proza...*” o poezji Stanisława Rogali – dodaje: „Warsztat poetycki Rogali nie jest skomplikowany, ale o wysokich wartościach artystycznych. Świętokrzyski piewca hołduje wolnej wersyfikacji, uprawia wiesz współczesny (...). Nasz twórca lubi formy niejednoznaczna pod względem genologicznym. Pisze utwory znajdujące się na pograniczu liryki i epiki, bliskie liryce ze względu na kreację mówiącego, uzewnętrzniającego swe wnętrze, sąsiadującego z epiką z uwagi na ich zdarzeniowość. To zamiłowanie do synkretyzmu rodzajowego najpełniej widać w zbiorze *Zdarzenia (liryczne)*”. Wypowiedzi dwojga uznanych literaturoznawców wystarczająco mocno potwierdza moje skromne refleksje.

Jan Olszyna

Uczta dla ucha

W najprawdziwszej uczcie muzycznej uczestniczyli melomani z Chmielnika, podczas koncertu kameralnego w wykonaniu Trio Sopot, który odbył się w niedzielę wieczorem 3 września br., w kościele parafialnym pw. Niepokalanego Poczęcia NMP.

Przed spragnioną najwyższego lotu muzyki, publicznością, wystąpiły znakomite artystki, absolwentki Akademii Muzycznej w Gdańsku: Małgorzata Skorupa-skrzypce, Anna Sawicka – wiolonczela, Elżbieta Rosińska – akordeon. Słowem wstępny koncert opatrzył Jerzy Mikuśkiewicz. W świątyni zabrzmiały m.in. Sonata A-dur G.F. Haendla, Addagio g - moll T. Albinioniego, Suita „Peer Gynt” E. Griega, Intermezzo z opery „Cavalleria rusticana” P.Mascanigo, muzyka filmowa M.

Lorenca oraz najpopularniejsze polskie tanga H. Jabłońskiego, A. Golda, J. Petersburskiego, H. Warsa.

Koncert był doskonały pod każdym względem, świetnie zaaranżowane utwory poruszyły najwrażliwsze zakątki duszy i serca. Partie akordeonu wystarczyły za całą orkiestrę. Piękna barwa wiolonczeli znakomicie uzupełniała się z brzmieniem skrzypiec i akordeonu. Skrzypce, w rękach mistrzyni, brzmiały cudownie. Ich barwa, w zależności od wykonywanego fragmentu utworu, raz ciemna, raz jasna, pastelowa, przypominała, że ten instrument w rękach wirtuoza brzmi jak remedium na wszystkie smutki. Utwory wymagające od muzyków ogromnej sprawności technicznej, urzekły, bez wątpienia, wszystkich uczestników tego wydarzenia artystycz-

nego. Dyrekcja Chmielnickiego Centrum Kultury serdecznie dziękuje ks. kanonikowi Franciszkowi Siarkowi, za wyrażenie zgody na koncert w murach świątyni.

Tekst i zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski



Pani z Guadalupe zaprasza Was - swoje dzieci

Niedziela 8 października w parafii Sędziejowice była wyjątkowa. Rodzina śp. ks. Józefa Dzwonka – budowniczego kościoła pw. Matki Bożej Bolesnej w Szarbkowie, wypełniając wolę zmarłego księdza, przekazała do wspomnianego kościoła obraz Matki Bożej z Guadalupe.

Na tę okoliczność obraz został udekorowany: po obu jego stronach ustawiono bukiety róż, u stóp Matki Bożej złożono zieloną koronę, a w niej wplecione symboliczne 12 róż. Kolory obrazu wiernie oddają wizerunek Maryi, jaki odbił się na tilmie (rodzaj płaszcza przypominający pelerynę) Juana Diego w czasie objawienia. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. proboszcz Zbigniew Wajda.

Szczegółową historię objawień w Guadalupe ks. Józef Dzwonek opisał – w wydanej na 50-lecie kapłaństwa – książce pt. „Nasza Cudowna Pani z Guadalupe”. Będąc w Meksyku z podziwem patrzył na sanktuarium, był pod wrażeniem głębokiej wiary ludzi odwiedzających to święte miejsce. Pamiętamy, iż uczeni orzekli, że wizerunek Maryi z objawień nie jest namalowany ludzką ręką. We wstępie do książki zostało pokazane bezgraniczne zaufanie i miłość autora do Matki Bożej.

Poświęcenie obrazu zasługuje na szczególną uwagę z kilku innych jeszcze powodów: 8 października obchodzimy Dzień Papieski. Jan Paweł II, jako papież, w pierwszą zagraniczną podróż apostolską udał się do Meksyku. Warto wspomnieć,

że w kościele w Szarbkowie jest obraz św. Jana Pawła II. Fakt poświęcenia obrazu w Dzień Papieski nie jest przypadkowy – w Bożych planach wszystko ma swój sens i cel. Pomyślmy, rozważmy w naszych sercach to wydarzenie.

Dzień wcześniej - 7 października, w 100. rocznicę objawień w Fatimie, w kieleckiej katedrze odbyła się pielgrzymka Żywych Róż Różańca, na której zgromadziło się kilka tysięcy czcicieli różańca. Co więcej, wzdłuż granic Polski od morza aż do Tatr odmawiano Różaniec do Granic. Kościół w Szarbkowie, należący do sędziejowickiej parafii to jeden z nielicznych w Polsce, a w diecezji kieleckiej chyba jedyny, mogący poszczycić się obrazem łaskami słynącej Maryi z Guadalupe. Chciejmy uwierzyć, że słowa wypowiedziane przez Maryję do J. Diego skierowane są także do każdego z nas: „Czyż nie jestem ja tutaj, jako że jestem twoją Matką?” Korzystajmy z tego daru i przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II prośmy o Jej opiekę i potrzebne łaski.

Na zakończenie uroczystości ks. proboszcz wszystkim zgromadzonym udzielił błogosławieństwa i odmówił modlitwę,



którą ks. Józef Dzwonek napisał na obrazku jubileuszowym: „Najświętsza Maryjo Dziewico! Matko Boga Prawdziwego i Matko nasza, Królowo w koronie gwiazd nieba, Ty, która zmiażdżyłaś głowę szatana i zwyciężyłaś pogaństwo w Ameryce, pokornie prosimy Cię: wstawiaj się za nami grzesznymi u swego Syna. Odsuń od nas wszelkie nieszczęścia i klęski oraz ataki złego ducha. Rozciągnij swój płaszcz ochronny nad nami, Twoimi dziećmi, napełnij nas radością i nadzieją życia wiecznego, razem z Tobą, w królestwie naszego Ojca w niebie. Amen.”

Tekst i zdjęcie: da

Za bramą nekropolii

Ostatni raz, o tak późnej porze byliśmy tutaj przed kilkoma laty. Podobnie jak dziś, również wtedy w dolinie powoli zasypiało miasteczko. Tylko szum, od czasu do czasu przejeżdżających szosą samochodów, zakłócał nocną ciszę, która zalegała nad Chmielnikiem. Tutaj, w obrębie cmentarnego muru, panował niczym nie zmącony spokój. Srebrzysty księżyc leniwie wędrował po granatowym, usypanym rojami gwiazd niebie, rozlewając wokół delikatną poświatę. Szliśmy powoli, uważając, aby głośniejszym stąpnięciem nie zakłócić snu wiecznego zmarłych, pochowanych w niezliczonych mogiłach. Cisza zdawała się dzwonić w uszach. Tylko od czasu, do czasu zaszleścił spadający z drzewa zeschnięty liść, lub wysoko, wśród potężnych konarów, załomotały skrzydła wyrwanego ze snu ptaka. Bezruch majaczących na tle nieba wiekowych drzew dodawał majestatu temu niezwykłemu miejscu. Złotawe światło przydrożnych latarni połączone z ciepłym blaskiem palących się zniczy, wydobywało z ciemności nocy rzędy grobów i krzyży. Wykute w kamieniu figury aniołów i świętych, zdawały się strzec prochów naszych przodków.

Wśród pełgających ogników zamajaczyła w oddali ciemna sylwetka. Człowiek to, czy zjawia? Za kilka godzin wybije północ, lecz my, wbrew naturze nie odczuwamy lęku nieodłącznie związanego z bliskością grobów i zmarłych. Przywołujemy w pamięci tych z którymi, jeszcze nie tak dawno byliśmy razem.

Niestety, przeznaczenie rozdzieliło nas już na zawsze. Pozostały jedynie zacierające się z każdym rokiem wspomnienia... Nieuleczalne choroby, czasem splot nieprzewidzianych, tragicznych w skutkach wydarzeń, wyrwały ich z grona żyjących. Śmierć, w swoim straszliwym, niepojętym majestacie, tak często nie wybiera, wszystko jej jedno, młody to czy stary...

Tuż obok, w grobowcu z zielonego granitu, wśród tych, których najbardziej w życiu ukochała, spoczywają doczesne szczątki matki, staruszki. Matki, która przez swoje długie życie, przeszła nad wyraz pięknie, znacząc je wielką miłością skierowaną ku rodzinie i bliskim. Jutro, w Dzień Zaduszny, powtórnie stanie tu gromada jej dzieci, wnuków i prawnuków. Raz jeszcze wspomną jej heroiczny czyn, którego dokonała podczas wojny. Wtedy, kiedy to ocierając się o śmierć, wyrwała z warszawskiego getta lekarza, którego w przebraniu wiozła przez pół Polski do Chmielnika, aby ratował umierające dziecko. Na płycie grobowca, gdzie wśród sześciu innych imion wykuto nazwisko Irena Skrzyszewska, złożą kwiaty, zapalą znicze i odmówią modlitwę za zmarłych. Być może w uszach zabrzmiały im strofy poezji Cypriana Kamila Norwida, lub Juliusza Słowackiego, które Matka recytowała im jeszcze w przeddzień śmierci... Pograżeni w zadumie idziemy dalej.

Coraz słabsze płomyki dogasających świec wydobywają z mroku nagrobne tablice, złożone litery i cyfry. Owalne porce-

lanowe fotografie, a na nich twarze: dojrzałe i zupełnie młode. Przez plecy przebiega zimny dreszcz - tak wielu młodszych od nas... Niestety, śmierć nie wybiera... Granitowa tablice i napis - Tadeusz Krowiński 1912 - 1977. Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Porucznik artylerii - brał czynny udział w II Wojnie Światowej, w Polsce i we Francji. Odznaczony Krzyżem Zasługi z Mieczami i Croix de guerre. Zmarł w Glasgow - Wielka Brytania 22.IX.1977 r. gdzie został pochowany - Ziemia się zatrzęsała, a wiatr przyniósł zapach mojej ukochanej Ojczyzny... Kilkanaście kroków dalej kolejna mogiła z napisem: Teofil Rogala, oficer Wojska Polskiego. Żył lat 32. Zginął z rąk hitlerowców dnia 9.V.1943 r. Cześć Jego Pamięci... Na innej mogile wprawna ręka kamieniarza wykuła słowa: „A jeśli komu droga otwarta do nieba - tym, co służą Ojczyźnie”. Nieco niżej: Jerzy Stradowski, kierownik Szkoły 1901 - 1943, rozstrzelany przez hitlerowców... Pod rozłożystą sosną, grób rodziny Pakosińskich. Wśród rzędu imion: „Edmund Pakosiński, żył lat 31, rozstrzelany przez hitlerowców”, nieco wyżej: Teofila Pakosińska, żyła lat 88” to matka ofiary hitlerowskiej zbrodni. Legendą obrośla jej nocna wyprawa do weleckiego lasu, gdzie w zbiorowej mogile, przy świetle kaganka, odnalazła ciało zamordowanego syna i przywiozła do Chmielnika, aby sprawić dziecku katolicki pochówek. Przy następnej alei, rzuca się w oczy grobowiec z napisem: „Grób rodziny Smolińskich - Władysław Smoliński. Od 1924 r. mieszkał w Warszawie, walczył w Powstaniu Warszawskim, w szeregach AK. Zginął na Żoliborzu, w sierpniu 1944r”. Niżej: „Por. Józef Smoliński. Uczestnik Kampanii Wrześniowej. W latach 1940 - 1945 pod dowództwem gen. S. Kopańskiego, w szeregach Brygady Karpackiej. Walczył o Wolność Polski i Europy. Ranny i odznaczony Krzyżem Walecznych pod Tobrukiem i Monte Cassino. Po wojnie zamieszkał w Australii, zmarł w Sydney”. Podążamy dalej. Przed nami następne groby i napisy. „Marian Rysiak - żołnierz Armii Krajowej”, dalej: „Jan Pakosiński st. sierżant podchorąży. Ur. 19. III. 1911r. Zmarł śmiercią tragiczną 31.X.1964r. Uczestnik Walk o Wolność Ojczyzny. Odznaczony Krzyżami Virtuti Militari i Walecznych, za Tobruk i Monte Cassino, za odniesione rany oraz medalami zagranicznymi i medalem nadanym przez Watykan”. Starannie utrzymany grób, a ze zdjęć zdają się spoglądać na przechodnia znajome oczy nauczycieli sprzed lat: Genowefa i Włodzimierz Lubczakowie. Mąż odszedł w wieku 69 lat, w 1971 r., żona przeżyła męża o 33 lata. Zmarła w wieku 97 lat, 15.III. 2004. Po dziś dzień, na grobie zasłużonych pedagogów, wdzięczne ręce dorosłych już dzisiaj uczniów, zapalają lampki i znicze. Odnajdujemy grób zmarłego w wieku 51 lat Stanisława Stachowicza, którego przedwczesna śmierć zabrała 17.II.1984 r. Przez wiele lata pełnił on funkcję kierownika Szkoły Podstawowej w Chmielniku. W pamięci uczniów pozostanie jako nauczyciel, imponujący między innymi doskonałą sprawnością fizyczną, znajomością sztuk walki i samoobrony. Po przeciwległej stronie, pokryty kwiatami grób Dominiki Bieniaś. Ta ulubiona, pełna taktu i wewnętrznie ciepła nauczycielka, odeszła do wieczności, w październiku 2014 roku. Z drugiej strony alejki, nieco bliżej muru, mogiła Stefanii Bartosz, nauczycielki, która zaskarbiła sobie miłość swoich wychowanków, umiejętnością przekazywania wiedzy, wyrozumiałością i niespotykaną cierpliwością. Kolejna mogiła a na niej napis: „Franciszek Bajor żył 81 lat zm. 5.VIII.2002 r”. Kontemplujemy, w tym miejscu dłuższą chwilę, bowiem również ten



nauczyciel zasłużył sobie na pamięć potomnych, jako znawca historii, regionu, krasomówca reprezentujący nasz region, jako poseł na Sejm.

W innej części cmentarza, osłonięta od północnego wiatru, trzema wyrośniętymi tujami, ciekawa w swojej architektonicznej formie mogiła. Napis informuje, że spoczywają tu prochy Marii i Wilhelma Kostków. Grób Matki i Syna. Kostkowie przybyli do Chmielnika z Niemiec, byli aktywnymi działaczami Związku Polaków w Niemczech, stąd na krzyżu wyryty znak Rodła - przedstawiający symboliczny bieg Wisły z zaznaczonym Krakowem. Ś.P. Wilhelm Kostka wraz ze swoją matką, zapisali się złotymi zgłoskami wśród mieszkańców okolicy. W najtrudniejszych momentach naszej powojennej historii, wspomagali finansowo oraz darami przywożonymi z Niemiec, najuboższych i chorych - wszystkich tych, którzy potrzebowali pomocy, w trudnych latach, komunistycznej dyktatury...Przed kilkoma laty, obok męża spoczęła zona Janina. Pograżeni w rozmyślniach idziemy dalej. Mijamy rzędy maleńkich mogiłek, a epitafia poświęcone zmarłym dzieciom, siłą rzeczy wyciskają łzy z oczu. Rozległe korony sosen, wysrebrzone blaskiem księżyca, ocieniają następne mogiły. Na jednej z nich napis: „Jerzy Zatorski żył lat 88”. Pamiętamy, że na pogrzebie były tłumy, 4.IV.2009r. odszedł do wieczności człowiek, w rodzinnej Suchowoli był ceniony za pracowitość, prawość charakteru, miłość do uprawianej roli, sadu oraz pszczoł ze swojej pieczołowicie pielęgnowanej i doglądanej pasieki. Na kolejnej, nagrobnej fotografii, znajoma twarz Mariany Stradowskiej, poetki i świetnej recytatorki poezji patriotycznej, zmarłej 2.X. 2010 r., w wieku 94 lat.

Potężna sosna, niemal do ziemi sięgającymi, obwisłymi konarami oddaje pokłon mogile rodziny Szopów. Wśród imion: Władysław Szopa, 1917- 1992. Tutaj po ziemskich trudach, wieczne odpocznienie znalazł znakomity, zapamiętany przez rolników i hodowców jako świetny specjalista, lekarz weterynarii, długoletni kierownik Lecznicy przy ulicy Dygasińskiego. Kilkanaście

kroków dalej grób rodziny Odrobińskich i mogiła ks. Salezego Zychowicza, za nią, w kierunku bramy, grób Krystyny Ostoi Starzeckiej, która zginęła od zabłąkanej kuli 12. V. 1943r., podczas pamiętnego ataku partyzantów na posterunek niemieckiej żandarmerii. Wieczorem, 8 listopada 2003 r. nad jej grobem „Wieczny odpoczynek”, wspólnie z księżmi: Mieczysławem Bialikiem, Franciszkiem Siarkiem oraz ówczesnym burmistrzem Jarosławem Zatorskim, odmówił nuncjusz apostolski abp. Józef Kowalczyk. Późniejszy Prymas Polski, przebywał w Chmielniku z wizytą prywatną, na zaproszenie Janusza Zakrzeńskiego. Idziemy kilka kroków do przodu. Przed nami podświetlony, płonącymi lampkami obelisk, poświęcony aktorowi Januszowi Zakrzeńskiemu, urodzonemu w 1936 r. w Przededworzu. Słyszony niezapomnianymi rolami, w których przedstawiał marszałka Józefa Piłsudskiego, Benedykta Korczyńskiego w filmie „Nad Niemnem” i wieloma innymi znaczącymi kreacjami artysta, zginął w pamiętnej katastrofie lotniczej, w drodze do Katynia 10. IV. 2010r. Naprzeciwko kamiennego obelisku, pod niebotycznymi drzewami, rozległy grobowiec rodziny Tańskich. Po przekątnej grobowiec Zofii i Wincentego Kaźmierczaków, o których Michał Marusieński, w książce „Zygzakowate życie”, pisze jako o ludziach, których dom stał zawsze otworem, w oczekiwaniu na upragnionych gości. Urodzony w 1887 roku, Wincenty Kaźmierczak, ziemianin spod Sandomierza, wspólnie z żoną Zofią, jako

jeden z niewielu w Chmielniku handlowiec, potrafił skutecznie konkurować w tej dziedzinie, opanowanej do perfekcji przez przedsiębiorców pochodzenia żydowskiego.

Zupełnie blisko miejsca, w którym pochowano księży pracujących w odległej przeszłości w chmielnickiej parafii, grób zwykłego, na pozór prozaicznego człowieka; napis informuje, że spoczywa tu Aleksander Dymek, którego sąsiedzi i przyjaciele zapamiętali jako niezwyklego miłośnika przyrody, partnera do ulubionego brydża i zaprzysiężonego kibica „Zenitu”. Bliżej bramy rzuca się w oczy duży grobowiec z szarego granitu. Na czarnej płycie napis: „Grób rodziny Stradowskich, herbu Jastrzębiec”. Stradowscy pozostaną w pamięci, jako właściciele znanej, w szerokiej okolicy „Jadłodalni”. W dniach 11 - 13 września 1914r., w domu tej zacnej rodziny, kwaterował przyszły marszałek Józef Piłsudski. Następna mogiła i kolejny napis: Szczęśnik Feliks żył lat 86, zmarł 15.XII. 2006 r. Równie nam wiekiem pokolenie zapamiętało Feliksa, „Felka”, z długoletniej posługi w kościele parafialnym w Chmielniku, w którym przez kilkadziesiąt lat sprawował funkcję kościelnego. Nikt już nie potrafi pociągnąć za sznur sygnaturki tak, jak robił to on, w umiejętny sposób

nadając jej niepowtarzalne brzmienie i do dziś tkwiący w uszach niezwykły takt spizowego dzwonka na kościelnej wieży.

Idziemy wzdłuż cmentarnego muru. Przed nami ciemna bryła, porośniętego murawą kurhanu. Jego widok zawsze pobudzał naszą wyobraźnię. Również dzisiejszej nocy, kiedy stanęliśmy wśród równego rzędu żołnierskich mogił, bezimiennych ofiar II wojny światowej, oczyma wyobraźni ujrzeliśmy rwące, niczym szeroka rzeka, zastępy żołnierzy, na ostrzach bagnatów, niosących wolność udręczonej niemiecką okupacją Ojczyźnie. Tak wielu z nich nie doczekało tej chwili. Tutaj, na chmielnickim cmentarzu, znaleźli miejsce snu wiecznego. Tuli ich w swoich objęciach przyjazna, chmielnicka ziemia, a wraz z nowym dniem przyjdą tu ludzie. Wdzięczne ręce położą świeże kwiaty, zapalą świece i znicze. Usta wyszeptają cicho - Wieczny odpoczynek, racz im dać Panie... Tymczasem trwa pierwsza noc miesiąca listopada. W dole uspione miasteczko, w oddali światła odległych wiosek. Czy wszystkim tym, którzy zasnęli wieczorem, dane będzie obudzić się rano? Wszak życie, wiąże się z nieustannym przemijaniem. Śmierci obojętny jest wiek, pora dnia, godzina...

Tekst i zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski

Dezyderów - wspomnienie, cz. 2

Dezyderów współczesny, prawie niczym nie przypomina wioski sprzed ponad półwiecza. Piaszczystą drogę zastąpiła asfaltowa szosa, po której z szumem silników mkną osobowe auta i skutery. Od czasu do czasu przemknie hałaśliwy quad, lub bezgłośnie przejedzie dziarsko pedałujący rowerzysta. Strzelistymi sosnami porośła „Łysa Góra”, a od wielu lat nietknięte pługiem i broną, niegdyś uprawne zagony, zarosły gęstymi, trudnymi do przebycia zagajnikami. Niemal zupełnie wysechł i zarósł szuwarami śródmiejski staw, w którym dawniej kąpano się lub pojono bydło i konie.

Jednak dziś, w wiosce, wody nikomu nie brakuje, bo od kilku lat działa wodociąg zaopatrujący w nią gospodarstwa. Zamulają się nieliczne studnie, z których drewnianą żerdzią z haczykowatym wygiętym gwoździem na końcu, zwaną nie wiadomo czemu „kulką”, ciągniono ocynkowane wiadra napelnione mętnawą wodą. Dawno odeszły w niepamięć drewniane strzechy i choć byś oczy wypatrzył, nie ujrzysz pochylonej sylwetki kobiety lub mężczyzny, dźwigającej na plecach wiązkę chrustu z pobliskiego lasu. Węglowe lub gazowe kuchnie zastąpiły lepiące z gliny, mniej lub bardziej kształtne paleniska, zaś centralne ogrzewanie przestało być czymś niezwykłym. Opał kupuje się na miejscu, w składzie Gofuzda. Coraz rzadszy jest widok gromadki sąsiadów wymieniających ze sobą najświeższe nowiny, bowiem wiadomości płyną prosto z ekranu telewizora, a dzieci w wieku szkolnym sprawnie surfują w internetowej sieci.

Ulica „Leśna”, prowadząca z Chmielnika do Dezyderowa stała się ulubionym deptakiem chmielniczian, których można spotkać tu o każdej porze dnia. Nieśpiesznym krokiem spacerują starsze małżeństwa. Skupione na interesującej rozmowie, podążają wolno od lat zaprzyjaźnione ze sobą panie lub panowie. Otoczone rozbrykanymi dziećmi, czasem z dziecięcym wózkiem, z którego spoglądają na świat ciekawskie oczy niemowlęcia, całą szerokością jezdni idą przed siebie, całe rodziny.

Stłumiony odgłos, pracujących w pobliskim kamieniołomie maszyn, łączy się z szumem wiatru w konarach drzew i swoją monotonią zdaje się usypiać najbliższą okolicę. Chwilami ma się wrażenie, że tak jak do niedawna bywało, z brzoźowego lasku, z dorodnymi grzybami w rękę, wyłoni się pan Edmund i dołączy do nadchodzącego z przeciwnej strony pana Stanisława, prowadzącego na smyczy dorodnego wilczura, a przyjaciele z lat dzieciństwa, usiądą na podeschniętej trawie i długo, po raz nie

wiadomo który, wspominać będą wydarzenia z nietłatych, lecz ciekawych, minionych lat.

W miejscowy krajobraz wkomponował się trwale zawsze uśmiechnięty Tolek, niestrudzenie, czasem kilka razy dziennie przemierzający trasę pomiędzy wsią a miastem. Na rozległych, szkoda że coraz bardziej zarastających, przestrzeniach malowniczo rozciągających się pomiędzy Suliszowem, Celinami i Dezyderowem, lub na śródlęśnych ścieżkach, niemal codziennie można spotkać jadące na rowerach lub spacerujące sympatyczne małżeństwo Jadwigi i Stanisława. Ona, z nietajonym zachwytem nad pięknem przyrody, delikatnym ruchem dłoni zbiera owoce runa leśnego, które niebawem nadadzą aromatu samodzielnie wytwarzanym, według siebie tylko znanego przepisu, nalewkom i owocowym przetworom. Ostrożnie, aby nie uszkodzić grzybni, wykręca z ziemi dorodne borowiki, kozaki lub rydze. Nie potrafi ukryć złości i dosadnego komentarza na widok śmieci wyrzucanych do lasu przez działających po zapadnięciu zmroku, współczesnych barbarzyńców. On, również wytrawny grzybiarz, a przy tym niestrudzony gawędziarz, nie żałuje czasu na moralizujące, filozoficzne rozprawy z przygodnymi spacerowiczami. Obydwoje, zgodnie twierdzą, że powrót po dziesięcioleciach nieobecności, w rodzinne strony był trafną decyzją. Służy im brak wielkomiejskiego hałasu, bliskość lasu i codzienny, bezpośredni kontakt z naturą...

Cywilizacyjny postęp, siłą rzeczy, spowodował wielkie zmiany w wyglądzie wioski i stylu życia jej mieszkańców. Jednak nie do końca zatarł, ten rzadki w dzisiejszych czasach, sielski klimat z trzech stron otoczonej lasami wioski. Kiedy utrudzony wędrowiec usiądzie w miejscu, gdzie jeszcze do niedawna zieleń się sosny „Poręby”, dziś zdewastowanej przez powiększającą się z każdym rokiem kamieniołom i skieruje wzrok na południe, ujrzy w odległości kilkuset metrów zabudowania Dezyderowa. Domy stoją w równym szeregu, zwrócone frontem w kierunku biegnącej ze wschodu na zachód drogi. Od południa osłania je zwarta linia drzew, a od zachodu lizjera jasiońskiego lasu. Ruch pomiędzy zabudowaniami jest niewielki. Wokół, prawdziwy zalew zieleni spośród której dochodzi śpiew najrozmaitszego ptactwa. Nieradki jest widok stadka saren w wysokich podskokach pomykającego w kierunku gęstego zagajnika, lub rwącego z szybkością strzały spłoszonego zająca.

W położonym na dezyderowskich gruntach gospodarstwie, w bezpośrednim sąsiedztwie „Ptasznika zaginionego”, wykasza trawę Jerzy Napora. Przejornie założył buty z wysokimi cholewami, bowiem najbliższą okolicę porośniętą wysokimi trawami, krzakami i brzoźowymi gaikami za siedlisko wybrały sobie żmije zygzakowate. – Wszędzie ich pełno, mówi pan Jerzy, gady wygrzewają się w słońcu, a bywało, że znajdowałem je w garażu lub przydomowych zabudowaniach. Na dowód pokazuje telefon komórkowy którym sfilmował wijące się, budzące odruch przerażenia, stworzenia.

Wokół panuje iście senna atmosfera. W upalne południe życie niemal zamiera. Ludzie chronią się w domach lub w cieniu drzew. Milknie nawet ptactwo w ptaszarni Bogdana Pałki. Przepięknie ubarwione pawie i bażanty ożywiają się dopiero przed wieczorem, kiedy słońce skryje się za lasem, a pan Bogdan sygnie do klatek garść słonecznika, pszenicy, kukurydzy lub rzepaku, będących ulubionym przysmakiem jego podopiecznych.

W ostatnich latach przybyło we wsi kilka nowoczesnych domów jednorodzinnych. Jedni, po prostu, polubili to położone z dala od zgiełku miejsce, drudzy po latach pracy, np. na Śląsku powracają w rodzinne strony. Urokliwa jest tutaj również złota polska jesień, a nie straszna potrafi być nawet sroga zima. Kiedy



śnieg, puszystą, białą pierzyną pokryje okolicę, nikną pod jego warstwą szare, nieuprawne ugory, a pokryte skrzącą się w słońcu szadzią krzewy i drzewa nabierają fantazyjnych, pobudzających wyobraźnię kształtów. Przy odrobinie szczęścia, można zobaczyć wyrosnięte już łanie, pokryte odmienionej barwy, zimową szatą, które raciczkami rozgarniają śnieg, aby dobrać się do

pysznej zielonej runi, lub kępek zeschniętych traw. Generalnie jednak, zwierzyny na okolicznych polach „jak na lekarstwo”. Nic więc dziwnego, że co niektórzy oburzają się na myśliwych, którzy w sezonie polowań, nie bacząc na to, że szarak lub kurapatwa powoli znikają z krajobrazu, palą z dwururek do coraz mniej licznych okazów. Zmienia się na niekorzyść krajobraz na północy. Pod naporem ciężkich maszyn zniknęła zupełnie, wspomniana wcześniej, malownicza poręba, którą dosłownie pożarła ogromne wyrobisko kamieniołomu.

Z każdym dniem rośnie potężna hałda ziemi, kamieni i ilitu, a sterczące spod niej, zduszone gałęzie iglastych drzew zdają się wzywać ludzkiej pomocy. Nic jednak nie zdoła powstrzymać biegu wydarzeń. Kamieniołomy dewastują wzgórze, zmieniając nie do poznania, urokliwą niegdyś, pociętą miedzami uprawnych pól okolicę.

Tekst i zdjęcie: Waldemar Kwiatkowski

Europeizacja Chmielnika

W niedzielę, 8 lutego 1931 roku, odmłodziły i nabrały blasku wystrojone chmielnickie ulice. Łopotwały w podmuchach wiatru flagi państwowe. Odbывała się szczególna uroczystość o zasięgu lokalnym. Uświetnili je swoją obecnością: wojewoda kielecki - Paciorek, w towarzystwie sekretarza Pachniewskiego, starosta stopnicki - Pleniewicz z małżonką, przedstawiciel Dyrekcji Robót Publicznych – inżynier Harasimowicz, komendant powiatowy - Pokorski, członkowie wydziału powiatu stopnickiego, przedstawiciele prasy oraz szereg zaproszonych gości. Wojewoda przeciął wstęgę, a ks. dziekan, chmielnicki Bittner wygłosił podniosłe przemówienie i dokonał poświęcenia obiektu. Miło było słyszeć radzi miejskiej na czele z burmistrzem Bogusławem Zielińskim, że „jeśli w dalszym ciągu tak będą pracować jak obecnie, to rozwój Chmielnika jest zapewniony”. Po zakończeniu uroczystości w „Gazecie Kieleckiej” ukazał się artykuł „Europeizacja m. Chmielnika”.

Zanim przejdziemy do sedna sprawy, z myślą, o wprowadzeniu Czytelnika w temat, cofnijmy się o pół wieku wstecz od daty chmielnickiej fety. W 1875 roku niejaki „Saturn”, we wzmiankowanym powyżej źródle, pisze tak:

„Upadamy pod ciężarem rozmaitych potrzeb i niedostatków, na które użalać się nam przychodzi. Jedną z takich naglących potrzeb jest brak oświetlenia miasta. Istnieją wprawdzie latarnie zaprowadzone jeszcze w 1868 roku, ale te nie zawsze w dostateczną ilość światła obfitują. Obecnie pozdejmovano je i sterczą tylko na ulicach słupy. Wypadałoby powiększyć fundusz na oświetlenie. Wynosi on dziś 10 rubli srebrem od latarni rocznie, za które nikt oświetlenia podjąć się nie może. Komunikacja wąskimi i brudnymi ulicami, wśród ciemnych nocy, nader jest przykra dla braku dostatecznej liczby latarni. Szczególnie je-

sienią można łatwo skąpać się w kupach błota lub wpaśćszy na porozkładane zwykle pod kwaterą strażników ziemskich kłocę drzewa narazić się jeśli nie ma skręcenia karku to przynajmniej zostać pacjentem chmielnickiego Cagliostro.”

W 1889 roku mieszkaniec Chmielnika narzeka: „miasto nasze liczy 7 tys. mieszkańców, w tym 5 tys. starozakonnych. Pod względem uporządkowania pozostawia wiele do życzenia. Uliczki są wąskie, krzywe; dużo zaułków niebrukowanych, pełno dołów, kamieni itd. Pod wieczór nastają ciemności egipskie, tak że ludzie łamią karki. Z inicjatywy obecnego burmistrza miasta miało być oświetlone latarniami lecz dotąd ustawiono tylko słupy, o które przechodzień może rozbić tylko głowę.” (wspomniany w cytowanej wypowiedzi ówczesny burmistrz to - Jan Kamiński, pełniący tę funkcję w latach 1889-1899, wcześniej burmistrz Olkusza i Miechowa, skąd został przeniesiony do Chmielnika za opieszałość i niedbalstwo w służbie oraz łapówkarstwo - dop. nasz).

Kwiecień 1911 roku. Mieszkaniec Chmielnika - Stanisław Krzyżanowski: „W ostatnich latach miasto oświetlono żarowymi latarniami, założono kasę pożyczkową, zbudowano parę pięknych domów. Na przejezdnych Chmielnik robi wrażenie korzystne.”

Sierpień 1911 roku mieszkaniec Chmielnika podpisujący się inicjałami „A.S.”: „Radni miasta wyczerpują fundusze na przekładanie starych bruków na nowe miejsce. Oświetlenia mamy w ciemne noce w mieście - tyle że Żydek biedny w dzień szabasowy, choć dobrze za to płacimy.”

Czerwiec 1914 roku: „Przed paru laty Chmielnik oświetlono żarowymi lampami. Obecnie sterczą słupy, a na nich wśród zerwanych drutów wiszą zapewne „ad honores” popsute i potłu-

czone latarnie. Idąc zaś wieczorem, którąkolwiek boczną ulicą, można się z dziesięć razy przewrócić, co prawda bez obawy potłuczeń, bo bruku spod nawozu i błota wcale nie widać."

Marzec 1919 roku. Mieszkaniec Chmielnika - Z.J.: "Miasto nasze jest niemożliwie opuszczone, żadnego oświetlenia: bruki, rynsztoki, trotuary zrujnowane zupełnie. Na ulicach stopy błota i nawozu. Podwórza domów, sienie, schody nigdy nie oczyszczone. Doły kloaczne przepełnione. Do tej atmosfery brudu przystosował się budynek i wnętrze magistratu, podobnie wyglądający. Nic dziwnego, że epidemie srożą się i u nas bardzo".

Myszę, że obraz ówczesnego Chmielnika namalowany na podstawie wyżej cytowanych wypowiedzi nie nastrajałby optymistycznie. Prawie w każdej z nich, w mniejszym lub większym stopniu akcentowany jest problem oświetlenia. No i stało się! Dzięki obiecanej pomocy „ze strony władzy rządowej” postanowiono wybudować miejską elektrownię. Wykonanie całości prac powierzono firmie - Przedsiębiorstwo Techniczne Bolesław Podlecki - z Kielc. Projekty opracowane przez Podleckiego, właściciela tej firmy, zostały zatwierdzone przez Ministerstwo Robót Publicznych i Kielecki Urząd Wojewódzki. Zakres prac obejmował m.in.: budowę hali maszyn z ich montażem, budynków gospodarczych, sieci oświetleniowej ulic i abonamentów prywatnych - o łącznej długości około 5 km.

Wykopy pod fundamenty budynków rozpoczęły się 15 września 1928 roku. Mimo niezwykle trudnych warunków atmosferycznych [silne mrozy w styczniu i lutym] budowa obiektu posuwała się szybko. Mniejszy agregat został uruchomiony 15 lutego 1929 roku. Od tej pory elektrownia pracowała bez przerwy. W hali maszyn, o powierzchni 200m², znajdowały się dwa agregaty, szwedzkiej firmy Atlas Diesel, o sile 165 koni mechanicznych. Elektrownia pracująca od dwóch lat, pokrywała wydatki związane z jej budową i eksploatacją dając niewielki zysk. Oświetlała ulice miasta 75 lampami umieszczonymi na słupach sieci i ścianach domów. Posiadała około 700 abonamentów prywatnych. Zainstalowana moc 100kWh.

Obok elektrowni wybudowano dwa budynki dla pracowników. Jej kierownikiem, z racji pełnionej funkcji, był burmistrz Bolesław Zieliński. W pierwszym okresie rozruchu wyprodukowała 1360 kWh. Mogła przesyłać prąd nie tylko na potrzeby miasta, ale i na potrzeby gminy Chmielnik, w odległości 7 km. Opłata maksymalna dla prywatnych abonamentów wynosiła 0,90 zł za kWh, a dla przedsiębiorców 0.45 zł. Cena wyprodukowania 1 kWh była bardzo wysoka. W analogicznym okresie w Kielcach

za kWh mieszkańcy płacili od 0,23 do 0,33 zł. Z tego wynika, że mieszkańcy Chmielnika musieli płacić trzykrotnie większą kwotę za energię elektryczną niż mieszkańcy Kielc.

Powróćmy jednak ponownie do 8 lutego 1931 roku. Jeszcze przed południem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej. Zapadła jednomyślna decyzja wmurowania tablicy pamięci, na murach elektrowni, z umieszczeniem na niej nazwisk: wojewody Paciorkowskiego, starosty Plenkwicza oraz jego małżonki w dowód wdzięczności obywateli Chmielnika za okazaną im pomoc ze strony władzy rządowej.

Na zakończenie uroczystości poświęcenia elektrowni miasto podejmowało obiadem zaproszonych gości w świetlicy strażackiej. Wznoszono toast na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, pana wojewody... Z przemówień przebijała wyraźna troska o rozwój miasta Chmielnika, które pod każdym względem pozostawia wiele do życzenia.

Jakie były dalsze losy tej miejskiej elektrowni? Piotr Krawczyk - autor drugiej części książki „Żydzi w historii Chmielnika” (s. 159) wzmiankuje o stratach stolicy naszej gminy poniesionych na skutek działań bojowych i rabunkowych - niszczyielskiej gospodarki w czasie trwania okupacji od 4 września 1939 roku do 13 stycznia 1945 roku. Cytujemy fragment:

„Wśród obiektów przemysłowych zniszczone zostały: 4 wytwórnie mydła i świec; 7 garbarni; 1 tartak parowy; 1 piec wapienny; 2 młyny kołowe wodne; 3 warsztaty stolarskie mechaniczne; 6 olejarni mechanicznych na napędzie ręcznym; około 700 zakładów handlowych (sklepów); około 600 warsztatów rzemieślniczych; 1 elektrownia miejska wraz z całą siecią uliczną. Ogólna suma strat wyniosła 2.150.000zł wartości przedwojennej”.

No cóż, to nie tak zbyt odległe czasy, gdy został rozwiązany problem oświetlenia nie tylko ulic, ale i dróg dojazdowych do Chmielnika. Chwała „oświetlicielowi”. W tym względzie na pewno był to krok w kierunku europeizacji miasteczka. Ale, no właśnie... dzisiaj narzeka się na nadmiar oświetlenia. I związane z tym koszty obciążające budżet gminny. Trzeba sobie jakoś radzić. W jaki sposób - widzimy, ale - jak pomóc Kasi? Z tym jest gorzej! „Błada, chuda spać nie może...” a to dlaczego? A przez to światło - powiada. Słup oświetleniowy usytuowany jest za blisko okna! Oj Kasiu, Kasiu! [pobiegaj z uśmiechem na twarzy, posłuchaj oddechu miasta, odgadnij o czym marzy.]

Jan Rękas

Narodowe Święto Niepodległości

Mszą świętą, w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Chmielniku, koncelebrowaną przez ks. dziekana Franciszka Siarkę i ks. Piotra Wojtasińskiego, rozpoczęły się, w dniu 11 listopada b.r., uroczystości obchodów 99. rocznicy odzyskania niepodległości.



Przed Ołtarzem Pańskim, w dwuzeregu, prezentowały się poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, szkół z terenu gminy Chmielnik, Ochotniczych Straży Pożarnych, Zakonu Rycerzy Kolumba, historycznych grup rekonstrukcyjnych, organizacji i stowarzyszeń pozarządowych. Tradycyjnie do świątyni przybyła liczna grupa zuchów i harcerzy. Umundurowani, w organizacyjne stroje, uczniowie szkoły podstawowej, zaznaczyli swój aktywny udział w Liturgii, poprzez czytanie z Pisma oraz śpiew psalmu responsoryjnego.

Wspólnie z rzeszą wiernych, wypełniających kościelną nawę, modlili się chmielnicki samorządowcy z przewodniczącym Rady Miejskiej w Chmielniku Sławomirem Wójcikiem i burmistrzem Pawłem Wójcikiem oraz zaproszeni goście.

Ks. Franciszek cytując fragmenty Listu św. Pawła do Rzymian, nawoływał: - Pozdrówmy, „świętym pocałunkiem miłości”, twórców naszej wolności, którzy 100 lat temu zabiegali o wolność Ojczyzny, udręczonej 123 latami zaborców. Tych, którzy walczyli w okopach, obsiewali zbożem płodną ziemię, którzy

na zgłiszczach budowali od nowa wolną Polskę. Raz jeszcze podziękujmy im, we wspomnieniach, za wiarę, wysiłek i hart ducha. Cytował, najistotniejsze, myśli zawarte w poezji Cypriana Kamila Norwida, Tadeusza Różewicza, Artura Ochmana, odnoszące się do rozważań „Czym jest Ojczyzna”. Wskazywał, na podstawie uczniowskich wypracowań, że Ojczyzna to dom rodzinny, miasto i wioska, pola, ogrody i łąki, lasy, morskie fale, cmentarze i przydomowe podwórze. Podkreślił, że Ojczyzna, niezależnie od postawy rządzących w różnych okresach dziejów, zawsze była i pozostanie wierna Bogu.

W nabożeństwie uczestniczyła Młodzieżowa Orkiestra Dęta ChCK pod dyktando Dariusza Wilczyńskiego, Chór Parafialny, V Artystyczna Drużyna Harcerska (grupa dzieci starszych i młodszych), która wystąpiła z koncertem pieśni patriotycznych, w aranżacji Kamila Kryczki.

Po uroczystości w świątyni, ulicami miasta ruszył barwny, radosny pochód, prowadzony przez, grającą radosne marsze, orkiestrę dętą, Chmielnickie Mażoretki, z zuchami i harcerzami niosącymi imponujących rozmiarów biało-czerwony flagę.

Kolejny akt uroczystości rozegrał się w Parku Niepodległości, przed pomnikiem poświęconym bohaterom ziemi chmielnickiej poległym za Wolną Polskę. Przed monumentem zwieńczonym sylwetką orła, biało-czerwone wiązanki kwiatów oraz płonące znicze złożyli: - w imieniu mieszkańców Miasta i Gminy Chmielnik: Burmistrz Paweł Wójcik, Zastępca Burmistrza Mariusz Ściana, Przewodniczący Rady Miejskiej Sławomir Wójcik, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Olesiński, - radny do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Tomasz Zbróg, - w imieniu Posła na Sejm RP Bogdana Lo-



tosiańskiego: Aneta Wojtas, Łukasz Śliwa, Anita Jabłońska, - radna do Rady Powiatu w Kielcach Irena Gmyr, - w imieniu Starosty Kieleckiego członek Zarządu Powiatu Marek Kwiecień wraz z Urszulą Gubałą i Elżbietą Kanią, - uczniowie i nauczyciele, z-ca dyrektora Robert Zawierucha Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku, - uczniowie i nauczyciele Niepublicznego Technikum Zawodowego w Chmielniku ZDZ w Kielcach, uczniowie, nauczyciele, dyrektor Justyna Zamojska Gimnazjum im. gen. Kazimierza Tańskiego w Chmielniku, - uczniowie, nauczyciele, dyrektor



Renata Nowak Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku, - nauczyciele, dyrektor Jacek Sobaś Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Piotrkowicach, - przedstawiciele Nadleśnictwa Chmielnik Lasy Państwowe, w tym sekretarz Zbigniew Pająk, - Zarząd Miejsko-Gminny w Chmielniku Polskiego Stronictwa Ludowego Stanisław Grudziński, Piotr Mołas, Mateusz Kucharski, - w imieniu Sołtysów Gminy Chmielnik: Ewelina Poniewierka, Ewelina Kowalczyk i Jan Klikowicz, - Rycerze Kolumba w Chmielniku, - podchorążowie Wojskowej Akademii Technicznej i Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych Jarosław Maciągowski, Piotr Nowak, - druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Chmielniku, - przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Ziemi Chmielnickiej - Ewa Kwiecień, Zdzisław Pawłowski, Jerzy Stępień.

Podniosły, patriotyczny nastrój, towarzyszący oddawaniu hołdu Bohaterom Ziemi Chmielnickiej potęgowały dźwięki Pierwszej Brygady zagranej przez orkiestrę.

Tekst i zdjęcia:
Waldemar Kwiatkowski

„Na Świętego Marcina, najlepsza gęsiną”

Nie na darmo staropolskie przysłowie głosi, że „najlepsza gęsiną na Świętego Marcina” – przekonali się o tym Ci, którzy degustowali potrawy z gęsi podczas VII edycji Konkursu Kulinarnego „Smaki Gęsiny”.

Konkurs przypomina nie tylko o tym, jak bardzo wartościowym mięsem jest gęsiną, ale również nawiązuje do historii gospodarczej Chmielnika, która opierała się głównie na hodowli gęsi. 11 listopada br. nad miastem unosił się zapach pieczonego drobiu, a najintensywniej w Chmielnickim Centrum Kultury, do którego zjechało dziesięć podmiotów z różnych zakątków województwa świętokrzyskiego, aby móc zaprezentować swoje kulinarne umiejętności. Wśród nich zna-

lazły się, m.in.: Koło Gospodyń Wiejskich z Lubani z potrawą gęsiną po staropolsku w galarecie, Koło Gospodyń Wiejskich ze Zrecza Chałupczańskiego z czulentem z gęsiną, KGW Łukawica z pasztecikami z gęsiną w sosie grzybowym, Stowarzyszenie KGW „Żurawinki” z klopsikiem gęsiną, stowarzyszenie „Zelejowa Piękna i Zdrowa” z jesienną zupą dyniową na gęsinie, z pulpetami jaglanymi. Wśród wystawców znalazły się również osoby prywatne: Elżbieta Osman, właścicielka gospodarstwa agroturystycznego „Daleko od szosy” z pysznymi gołąbkami z gęsiną oraz duet Dawid Zawadzki i Mateusz Gładyszewski z potrawą o zaskakującej i niezwykle intrygującej nazwie oksymoron na talerzu.



Podczas, gdy jury obradowało, na scenie zaprezentowała się KGW Siedlecczanie w przedstawieniu o tematyce ludowo-obrzędowej „Poprawiny”.

Jury w składzie: Dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału w Kielcach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Małgorzata Erlich-Smurzyńska, Dyrektor Lokalnej Grupy Działania „Białe Ługi” Witold Kowal, Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik Paweł Wójcik, Radny do Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Tomasz Zbróg oraz właściciel Gospodarstwa Rolnego „Złota Gąska” Jacek Doros uznało, iż na zwycięskie miejsca zasłużyli: Klub Seniora z Chmielnika (miejsce I), który zachwycił serca degustatorów gęsią po chmielnicku, Firma Cateringowa „Aga” (miejsce II), która zaprezentowała gęś pieczoną tradycyjnie, Powiatowy Zespół Szkół w Chmielniku (miejsce III) z filetem z gęsi duszonym w śliwkach z kroplą anyżówki. Jury miało ciężki orzech do zgryzienia, bowiem Stowarzyszenie Zelejowa Piękna i Zdrowa zdobyło tę samą ilość punktów co Powiatowy Zespół Szkół,



w związku z czym postanowiło przyznać mu III miejsce ex aequo. Żaden z uczestników nie wyjechał jednak z Chmielnika z pustymi rękoma. Każdy wystawca otrzymał nagrody ufundowane przez LGD Białe Ługi oraz Burmistrza Miasta i Gminy Chmielnik. Nagrody wręczyła dyrektor ARiMR w Kielcach.

pozytywnym zaskoczeniem dla zwycięzców były nagrody w postaci żywych gęsi przekazane przez właściciela gospodarstwa rolnego „Złota Gąska”. Z rąk burmistrza, została również wręczona nagroda Grand Prix. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy za uczestnictwo. Miłym akcentem było losowanie wśród

publiczności nagród rzeczowych ufundowanych przez burmistrza oraz nagrody głównej w postaci żywej gęsi przekazanej przez pana Dorosa.

Wydarzenie zostało objęte patronatem honorowym przez Wojewodę Świętokrzyskiego Agatę Wojtyszek, Marszałka Województwa Adama Jarubasa, Starostę Kieleckiego Michała Godowskiego oraz Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Kielcach. Media czuwające nad wydarzeniem to: Radio Kielce, TVP 3 Kielce, Gazeta Echo Dnia, Radio eM oraz Kurier Chmielnicki.

Tekst: Alicja Adach-Białowas
Zdjęcia: Waldemar Kwiatkowski



Weź udział w projekcie „Stawiamy na rodzinę”

W październiku br ruszyły zapisy na zajęcia: fotograficzne, teatralne, karate, tańca, ceramiki, robotyki i języka angielskiego w Placówkach Wsparcia Dziennego w Piotrkowicach i Grabowcu całkowicie za darmo! Wszystko to za sprawą projektu, który realizuje Chmielnickie Centrum Kultury.

„Stawiamy na rodzinę - program wsparcia w Gminie Chmielnik” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego – to projekt skierowany do dzieci i młodzieży do 18 r. życia oraz ich rodzin zamieszkałych na terenie gminy Chmielnik. Uczestnikami mogą zostać osoby spełniające minimum dwa warunki z poniższych, czyli są:

- osobą lub członkiem rodziny korzystającą ze świadczeń z pomocy społecznej (zasiłki rodzinne, dożywianie w szkole),
- osobą bezdomną realizującą indywidualny program wychodzenia z bezdomności, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej,
- osobą uzależnioną od alkoholu,

- osobą uzależnioną od narkotyków lub innych środków odurzających,
- osobą przebywającą w pieczy zastępczej lub opuszczającą pieczę zastępczą,
- osobą będącą członkiem rodziny przeżywającej trudności w pełnieniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych,
- osobą nieletnią, wobec której zastosowano środki zapobiegania zwalczania demoralizacji i przestępczości,
- osobą niepełnosprawną (orzeczenie o niepełnosprawności),
- członkiem rodziny z dzieckiem z niepełnosprawnością gdzie jeden z rodziców lub opiekunów nie pracuje ze względu na konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem z niepełnosprawnością,
- osobą bezrobotną, zakwalifikowaną do III profilu pomocy,
- osobą niesamodzielną,

- osobą bezdomną lub dotkniętą wykluczeniem z dostępu do mieszkań,
- osobą korzystającą z Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa

Każde dziecko, które zakwalifikuje się do udziału w projekcie, będzie miało możliwość wzięcia udziału w dwóch wybieżkach do: Centrum Nauki Leonada da Vinci oraz Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Aby móc brać udział w zajęciach należy wypełnić formularz zgłoszeniowy, który można pobrać na stronie www.chck.chmielnik.com w zakładce „Stawiamy na rodzinę - program wsparcia w Gminie Chmielnik”. Wypełniony i wydrukowany formularz należy złożyć do ChCK, pok. nr 1. Więcej informacji udzieli kierownik PWD Alicja Adach-Białowas, pod nr tel. 600-633-290 lub e-mail: imprezy.chck@gmail.com.

Z prac samorządu

Milionowa termomodernizacja w toku

Trwa realizacja projektu pn. „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej na terenie Gminy Chmielnik” Na ten cel samorząd pozyskał ponad 4 mln. zł z funduszy unijnych i blisko 500 tys. zł z budżetu państwa. W ramach projektu zakończono już prace remontowe w budynku Przedszkola i Gimnazjum im. Gen. Kazimierza Tańskiego w Chmielniku.

Koszt zrealizowanych robót to kwoty: około 1 mln. 700 zł dla przedszkola i ponad 2, 5 mln zł dla gimnazjum. Obecnie trwają jeszcze prace termomodernizacyjne w Środowiskowym Domu Samopomocy przy ul. Dygasińskiego 12 oraz w świetlicy wiejskiej w Sędziejowicach.

Umowa o dofinansowanie w/w projektu w ramach Działania 6.1 „Efektywność energetyczna w sektorze publicznym – ZIT KOF” została podpisana 29 września 2017. Koszt całkowity inwestycji wynosi 5 604 042,00 zł, natomiast kwota dofinansowania wynosi ogółem: 4 525 090,37 zł, w tym: 4 048 765,07 zł z Unii Europejskiej i 476 325,30 zł. z budżetu państwa.

Wszystkie obiekty, które zostały objęte projektem były w złym stanie technicznym a duże straty ciepła przyczyniały się do wysokich kosztów eksploatacji i utrzymania placówek. Termomodernizacja wpłynie na poprawę efektywności energetycznej w budynkach - dzięki zastosowaniu nowej technologii zmniejszy się zapotrzebowanie oraz zużycie energii cieplnej i elektrycznej, co docelowo przyniesie samorządowi oszczędności. Niewątpliwą korzyścią będzie również zmniejszenie emisji do atmosfery tlenków azotu i siar-



ki, pyłów i gazów cieplarnianych. Oprócz oczywistych walorów ekonomicznych i ekologicznych termomodernizacja przy-

czyni się także do podniesienia ogólnej estetyki budynków i polepszenia komfortu pracy i nauki.

Nowe wyposażenie dla OSP

Z programu „Odnowa Wsi Świętokrzyskiej na 2017 r.” w ramach projektu „Profesjonalne wyposażenie gwarantem dobrego rozwoju jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych”, zakupiono tor przeszkód dla członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Śladkowie Małym na potrzeby Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Chmielnik.

Konsultacje społeczne przeprowadzone w celu uzyskania opinii w zakresie wyposażenia jednostek OSP w gminie Chmielnik wykazały potrzebę zakupu w/w sprzętu oraz wykorzystania ogromnego kapitału ludzkiego. Są nim młodzi mieszkańcy, którzy mają ciekawe pomysły, potrzebę integracji oraz rozwoju swoich zainteresowań i pasji. Tworząc ofertę

dla młodych adeptów sztuki pożarniczej należy umożliwić im treningi i ćwiczenia na profesjonalnym sprzęcie, który z powodzeniem może być stosowany do podobnych ćwiczeń sprawnościowych oraz rozgrywania turniejów i zawodów sportowo-pożarniczych. Dodatkowo, coroczne zawody w sporcie pożarniczym drużyn MDP na terenie naszej gminy będą odbywały się na nowym torze przeszkód. Zakupiony sprzęt pozwoli także na należyte przygotowanie reprezentacji gminnej MDP do startu w zawodach szczebla powiatowego i wojewódzkiego.

Umowa o dotację została zawarta 7 sierpnia 2017 roku pomiędzy reprezentującym Gminę Chmielnik Burmistrzem Pawłem Wójcikiem a Województwem



Świętokrzyskim reprezentowanym przez Marszałka Adama Jarubasa i Członka Zarządu Piotra Żołądka. Całkowity koszt projektu wyniósł 13.532,46 zł, dofinansowanie ze strony Województwa to 8.216,90 zł, wkład własny - 5.315,56 zł.

Magdalena Wójcik

Z prac samorządu

Walczymy z dopalaczami!

Od 18 września br. w szkołach na terenie gminy Chmielnik odbywają się warsztaty profilaktyczne w ramach projektu „Razem przeciwdziałamy zjawiskom patologii oraz chronimy dzieci i młodzież, w tym zapobiegamy i walczymy z dopalaczami w gminie Chmielnik”. Zajęcia prowadzi specjalista psychoterapii uzależnień.

Zajęcia obejmują tematykę dostępności dopalaczy, ich składu chemicznego, negatywnych skutków zażywania, konsekwencji prawnych i zdrowotnych oraz profilaktykę uzależnień. Część zajęć już się odbyła zgodnie z zaplanowanym harmonogramem m.in. w Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku i Lubani, Gimnazjum im. Gen. Kazimierza Tańskiego w Chmielniku i Piotrkowicach. Pozostałe warsztaty zostaną zrealizowane do końca listopada tego roku.

Dopalacze to narkotyki wyjątkowo niebezpieczne dla zdrowia. Niestety, najczęściej po substancje psychoaktywne sięgają osoby młode, często nieświadome zagrożenia jakie niosą one dla ich zdrowia i psychiki. Dopalacze są czwartą najczęściej stosowaną przez młodzież używką. Większość osób zażywających nowe substancje psychoaktywne nie wie nic o ich składzie chemicznym czy efektach ubocznych. Dlatego tak ważne jest żeby młodych ludzi edukować właśnie w tym zakresie.

Podczas warsztatów uczniowie dzielili się swoimi spostrzeżeniami i doświadczeniami oraz zadawali dużo pytań. Spotka-

nia, będące efektem realizacji programu „Razem bezpieczniej” wywołały i pozostawiły wiele pozytywnych wrażeń.

W ramach projektu zorganizowane zostały dwa konkursy dla dzieci i młodzieży z terenu naszej gminy. Pierwszy to konkurs plastyczny na najciekawszą pracę plastyczną z hasłem promującym zdrowy styl życia i zniechęcający do zażywania dopalaczy. Drugi z kolei to konkurs na film/spot ukazujący konsekwencje zażywania środków odurzających.

Zadania zaplanowane w projekcie przewidują także organizację zajęć sportowych i plastycznych w świetlicach wiejskich w Borzykowej, Suchowoli, Śladkowie Małym i Zreczu Dużym oraz zakup artykułów do prowadzenia w/w zajęć.

Kolejnym etapem projektu jest montaż monitoringu wizyjnego na trzech obiektach na terenie gminy Chmielnik. Będą to: Samorządowe Przedszkole w Chmielniku, Szkoła Podstawowa w Chmielniku filia w Suchowoli oraz świetlica w Przededworzu.

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ WOJEWODĘ ŚWIĘTOKRZYSKIEGO W RAMACH PROGRAMU OGRANICZANIA PRZESTĘPCZOŚCI I ASPOŁĘCZNYCH ZACHOWAŃ „RAZEM BEZPIECZNIEJ IM. WŁADYSŁAWA STASIAKA NA LATA 2016-2017”

Magdalena Wójcik
Wydział Rozwoju Gospodarczego
UMiG Chmielnik



Wiceminister edukacji z wizytą w gminie

Marzena Machałek, wiceminister edukacji narodowej, w przeddzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego 2017/2018 odwiedziła szkoły w Chmielniku i Piotrkowicach.

Wiceminister spotkała się między innymi z dyrektorami: Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Chmielniku - Renatą Nowak, Gimnazjum im. gen. Kazimierza Tańskiego w Chmielniku - Justyną Zamojską oraz Zespołu Placówek Oświatowych w Piotrkowicach - Jackiem Sobasiem, a także z burmistrzem Pawłem Wójcikiem. Delegacji towarzyszyli: Agata Wójtysek - wojewoda świętokrzyski, Andrzej Bętkowski - wicewojewoda, Michał Cieślak - poseł na Sejm RP, Marek Kwitek - poseł na Sejm RP, Kazimierz Mądzik -

świętokrzyski kurator oświaty. Goście odwiedzili pracownie przedmiotowe, bibliotekę i kompleks sportowy w Chmielniku, jak również Zespół Placówek Oświatowych w Piotrkowicach na Tarnoskale.

Marzena Machałek zapewniła że szkoły są świetnie przygotowane do nowego roku szkolnego i zapowiedziała rozmowy w ministerstwie odnośnie budowy nowej szkoły w Piotrkowicach.



Z prac samorządu

150 tys. zł dla szpitala

150 tys. zł przekaże Powiatowi Kieleckiemu Gmina Chmielnik w ramach pomocy finansowej z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu zestawu endoskopowego dla Szpitala Powiatowego w Chmielniku. To jeden z tematów, którymi zajmowała się Rada Miejska w Chmiel-

niku podczas XXXIX sesji, która odbyła się 23 października 2017 r. w Domu Kultury.

Dodatkowo, dyrektor Szpitala Powiatowego w Chmielniku Jolanta Rybczyk poinformowała o uruchomionej od 1 października br. w chmielnickiej placówce nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej.

Dyrektor przedstawiła sytuację finansową i organizacyjną szpitala. Na zakończenie swojego wystąpienia podziękowała Burmistrzowi Pawłowi Wójcikowi oraz radnym za dotychczasową współpracę i wsparcie ze strony samorządu miasta i gminy Chmielnik.

Będzie świetlica w Zreczu Chałupczańskim!

30 października 2017 r. Burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik – Paweł Wójcik w imieniu Gminy Chmielnik podpisał z Wykonawcą – Pawłem Kmiecikiem, Falki 9, 28-114 Gnojno umowę na „Budowę świetlicy wiejskiej w Zreczu Chałupczańskim”.

Podpisaniu umowy towarzyszyli mieszkańcy Zrecza Chałupczańskiego z soł-

tysem Tomaszem Cibą, a także Skarbnik Gminy Irena Słomka i Naczelnik Wydziału Inwestycji i Projektów Strukturalnych UMiG Małgorzata Przeździk. Wartość inwestycji realizowanej ze środków własnych Gminy wynosi 329 505,35 zł brutto. Zakres inwestycji obejmuje w szczególności: budowę budynku świetlicy wiejskiej wraz z instalacjami; budowę zjazdu z dro-

gi powiatowej; budowę zbiornika szczelnego na nieczystości płynne; budowę przyłącza wodociągowego, energetycznego oraz instalacji oświetlenia zewnętrznego. Planowany termin zakończenia realizacji inwestycji: do dnia 30.06.2018 r.

Wydział Inwestycji i Projektów Strukturalnych

Dofinansowanie do wymiany pieca

Od 15 września br. mieszkańcy miasta i gminy Chmielnik mogą składać wnioski o dotacje na wymianę pieca grzewczego na nowe ekologiczne źródło ciepła w ramach programu „Zorza – czyste powietrze nad świętokrzyskim”.

Dzięki wznowieniu przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach programu „Zorza” każdy właściciel jednorodzinного domu w województwie świętokrzyskim może ubiegać się o dotację na demontaż starego, zakup i montaż nowego kotła o wyższej sprawności energetycznej, minimum klasy czwartej lub piątej według norm europejskich (PN-EN 303-5-2012). Dofinansowaniu podlega również podłączenie do sieci ciepłowniczej lub gazowej.

Kwota dofinansowania wynosi 25 proc. całości inwestycji. Maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 3 000 zł w przypadku kotłów na paliwo stałe klasy 4. Dla pozostałych zadań nie może być wyższa niż 4 000 zł. Koszty związane z realizacją inwestycji muszą być poniesione po 1 stycznia 2017 r.

Jednym z wymagań programu jest odpowiednie udokumentowanie inwestycji. Do rozliczenia należy przedstawić maksymalnie dwie faktury – jedną za zakup nowego pieca, drugą za wykonanie instalacji. Wnioski można składać w siedzibie funduszu aż do wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na realizację programu. Mieszkańcom miasta

i gminy Chmielnik w wypełnieniu wniosku i skompletowaniu niezbędnych dokumentów pomoże pracownik Urzędu MiG w Chmielniku (Plac Kościuszki 7, II piętro, pokój 203).

Program „Zorza” jest odpowiedzią na rosnące zanieczyszczenie powietrza na terenie województwa świętokrzyskiego, którego główną przyczyną jest emisja gazów i pyłów z prywatnych gospodarstw domowych (tzw. niska emisja – ze względu na wysokość, na jakiej znajdują się kominy). Został wznowiony przez WFO-ŚiGW z uwagi na duże zainteresowanie dotacjami.

Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska

Gminne inwestycje



Trwają prace termomodernizacyjne budynku byłej siedziby Środowiskowego Domu Samopomocy, a obecnie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chmielniku.



Zakończyła się przebudowa drogi gminnej Suchowola Kolonia II - Suchowola Kolonia I - Suchowola.

Z prac samorządu

Rozmawiano o współpracy

8 września w Urzędzie Miasta i Gminy w Chmielniku odbyło się spotkanie, w którym uczestniczył Burmistrz Gminy Fluorn-Winzeln (Niemcy) Bernhard Tjaden, Przewodniczący Rady Miejskiej Sławomir Wójcik oraz Burmistrz Miasta i Gminy Paweł Wójcik.

Wizyta miała na celu odnowienie wzajemnej współpracy. Rozmawiano o sytuacji gminy oraz planach i kierunkach rozwoju. Podczas spotkania nie zabrakło dyskusji o potrzebach i problemach lokalnej społeczności. Burmistrz Bernhard Tjaden natomiast przybliżył funkcjonowanie samorządu niemieckiego. Przedstawiciele

omówili w jakich zakresach gminy mogą nawiązać współpracę, wymieniać się doświadczeniami i dobrymi praktykami.

W czasie krótkiej wizyty gość odwiedził Ośrodek Edukacyjno-Muzealny Świętokrzyski Sztetl, Mykwę - łaźnię rytualną oraz remontowane obiekty oświatowe.

Otwarto Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego, wręczono nagrody

13 października 2017 r. w Powiatowym Zespole Szkół w Chmielniku otwarto nowoczesne Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego. Wydarzenie było połączone z obchodami Powiatowego Dnia Edukacji Narodowej.



Prace nad utworzeniem CKPiU, które jest integralną częścią Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku rozpoczęto już w 2013 roku. Wówczas, wartość inwestycji opiewała na kwotę ponad 1 mln 59 tysięcy złotych. W ostateczności nakłady poniesione na całą inwestycję wyniosły 707 tys. zł. a większość prac wykonano sposobem gospodarczym, przy wsparciu rodziców i uczniów.

Placówka jest odpowiedzią na wymogi współczesnego świata, na rynku pracy ciągle brakuje osób z wykształceniem zawodowym. CKPiU umożliwi realizację zajęć dydaktycznych w zawodach: budowlanych, mechanicznych, gastronomicznych i samochodowych. W Centrum realizowane są również kwalifikacyjne kursy zawodowe, doradztwa, a młodzież może odbyć tu nawet staż. CKPiU dysponuje nowoczesną pracownią spawalniczą, którą udało się uruchomić dzięki funduszom pozyskanym ze środków UE

w ramach realizowanego przez Zespół Szkół projektu pt. „Dobre doświadczenia zawodowe szansą na lepszą przyszłość” o łącznej wartości 988 727.

W związku z obchodami Dnia Edukacji Narodowej wręczono nagrody dla dyrektorów, kierowników oraz nauczycieli powiatowych szkół i placówek oświatowych. Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej został wyróżniony Sławomir Wójcik – Dyrektor Powiatowego Zespołu Szkół w Chmielniku, Nagrodą Starosty Kieleckiego – kierownika Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Chmielniku. Medalami za Długoletnią Służbę, przyznawanymi za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej, zostali odznaczeni pracownicy Powiatowej Poradni - Psychologiczno Pedagogicznej w Chmielniku: Złotym Medalem - pedagog Jolanta Grusiecka, Srebrnym - psycho-

log Małgorzata Szybalska a Brązowym Ilo-gopedzy: Dorota Stojanowska i Agnieszka Kwiatkowska.

Nagrody Dyrektora Powiatowego Zespołu Szkół otrzymali główna księgowa Sabina Zychowicz oraz nauczyciele: Milena Jarek-Kwiecień, Anna Mattusch, Anna Zaworska, Robert Gajek, Sylwester Panek, Jacek Fołtyn. Dariusz Strąk i Robert Zawierucha. Wyróżniono także emerytowanych pracowników szkoły: Adama Jakubca, Jana Piwowarskiego, Stanisława Jamrozy, Grażynę Kurowską, Marka Biernackiego, Czesława Styrcza i Adama Samburskiego.

Spotkanie zakończył występ artystyczny uczniów szkoły. Trawestację „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego pt. „Krakowiaczy na maturze”, przygotowaną pod opieką prof. Beaty Zaród, przedstawili: Patrycja Gołębiowska (Czepiec), Paulina Segda (Klimina), Dominika Stawecka (radczyni), Katarzyna Ślusarczyk (Gospodyni), Aneta Gidel (Panna Młoda), Sandra Mrówka (Jasiek), Maria Banaś (Kasia), Karol Fiuk (Kuba), Natalia Pawelec (Mama), Karolina Banaś (Chochół), Maciej Kłoniccki (Szela), Piotr Wójcik (Widmo), Katarzyna Wawszczyk (Rachel), Paulina Samiec (Druhenka). Hejnał mariacki na trąbce znakomicie zagrał Krystian Ściana, natomiast Patryk Ściana zachwycał grą na akordeonie. Z mini-koncertem wystąpił zespół muzyczny Meatro w składzie: Wojciech Banasik (opiekun muzyczny i instrumenty klawiszowe), Emil Wójcik (gitara), Krystian Ściana (perkusja), Krystian Podolski (trąbka), hymn szkoły pt. „Sekwana” zaśpiewała absolwentka rocznika 2016/2017 – Wiktoria Pakosińska.

M. Jagielska

Halowa Liga Ministrancka



W hali sportowej Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku, rozegrano mecze finałowe Halowej Ligi Ministranckiej o puchar Biskupa Diecezji Kieleckiej. Nie do pokonania okazała się drużyna ministrantów z Chmielnika w składzie: Szymon Wesołowski, Piotr Pechirski, Stanisław Gołębiowski, Marcin Zadorski, Franciszek Bielecki, Piotr Gajek. Trener drużyny Artur Krysiński z satysfakcją mówi o imponującym stylu w jakim rozegrano fazę grupową i pucharową. Mecze były na bardzo wysokim poziomie, a drużyna z Chmielnika pokonała przeciwników za-

ledwie jedną bramką. Zwodnicy grali „dla siebie” lecz z myślą o sukcesie całego zespołu. Zawodnicy dziękują ks. Mariuszowi Rozinowi, siostrom duchaczkom, uczestnikom zajęć świetlicy parafialnej oraz wszystkim tym, którzy dopingowali ich zespół. Specjalne podziękowania kierują na ręce dyrektora UMiG Chmielnik Andrzeja Piwowarskiego za dofinansowanie zakupu piłek i ochraniaczy dla zawodników z Profilaktyki Przeciwdziałania Uzależnieniom

WK

Poezja

„Jesień”

Jesień?

Drżą...

Drżą objane kroplami deszczu złote liście jesieni.

Czerwień brunatna co w miedź przechodzi, a potem odchodzi...

Na ostatniej nici babiego lata trzymane,
z nadzieją, że spadną szybko,
bezboleśnie.

Spadają...

Spadają jeden po drugim, muśnięte słońca listopadowego promieniem.

Ostatnia ich droga szczęśliwa,
spokojna.

Czują, że mogą, że przyszła pora.

Spadają lekko, wątłe ich struktury.

Już blisko...

Już blisko wspomnień z zamierzchłych czasów,

Kiedy to jeszcze z pąków rozkwitały,

Kiedy inni patrząc na nie -

pierś westchnieniem napełniali,

Nawet kijem rany zadające dzieci

w odznakach im nie przeszkadzały.

Już są...

Już są z innymi pod matki konarem.

Na wielkiej stercie zgnitych już liści.

Gdzie od dumy żywota blask

ziemię rozświetla.

Leżą w bezruchu, lecz bardzo szczę-

śliwe liście jesieni - Dzieci

Niepodległości.

Alicja Adach-Białowąs

CZY ŻŁÓBEK W CHMIELNIKU JEST POTRZEBNY?

Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku zaprasza do wypełnienia ankiety skierowanej do rodziców w zakresie zapotrzebowania na opiekę nad dziećmi w wieku do 3 lat w formie żłobka, bądź klubu dziecięcego.

Celem ankiety jest uzyskanie opinii mieszkańców Gminy Chmielnik na temat:

- zapotrzebowania na żłobek w Gminie Chmielnik,
- sytuacji matek z dziećmi do lat 3 na rynku pracy.

Ankieta jest anonimowa i dobrowolna, a uzyskana informacja będzie niezbędna dla zaplanowania dalszych prac inwestycyjnych.

Ankiety można wypełnić poprzez stronę www.chmielnik.com on line lub pobierając formularz w wersji pdf

i wypełniony dostarczyć do Urzędu, Szkoły Podstawowej lub Przedszkola

Ankiety wypełniać można do 30 listopada 2017 roku.

Run Team Chmielnik

20 minut dla zdrowia

W ramach projektu „Zrób pierwszy krok - razem zrobimy ich tysiące”, uczniowie SP w Chmielniku, ZPO w Piotrkowicach, Gimnazjum w Chmielniku i gospodarze - uczniowie ZS nr 3, brali udział w akcji promującej bieganie pt. „20 minut dla zdrowia”. Celem projektu było propagowanie biegania i szeroko rozumianej aktywności fizycznej wśród mieszkańców Miasta i Gminy Chmielnik a motorem całego przedsięwzięcia był oczywiście Run Team Chmielnik!

Projekt rozpoczęła konferencja znanego lekkoatlety i biegacza - Łukasza Woźniaka (m. in. trzykrotnego zwycięzcy Kieleckiego Półmaratonu), który dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem biegowym. Po rozgrzewce, przeprowadzonej przez naszego gościa, rozpoczęliśmy 20 minut biegu. Mimo zmęczenia wszyscy uczestnicy podążyli wyzwaniu i spisali się na medal! Aktywność była powtórzona dla dzieci i młodzieży z wiejskich świetlic w Piotrkowicach, Grabowcu, Suchowoli, Borzykowej oraz Śladkowie Dużym.

Po otrzymaniu medali nadszedł czas na uzupełnienie płynów i witaminek oraz pamiątkowe zdjęcia z Panem Łukaszem. Radość zespołu Run Team Chmielnik była wielka z powodu tak dużej liczby biegających młodych osób – łącznie w biegu udział wzięło około 200 uczestników. Impreza była również wyjątkowa ze względu na włączenie w szeregi RTC kolejnej członkini - Marioli Gołębiowskiej, której gratulujemy i życzymy wielu biegowych sukcesów.



Składamy podziękowania dla Dyrekcji Szkół i nauczycieli, którzy pomogli w zrealizowaniu tego przedsięwzięcia. Dziękujemy ratownikom z Harcerskiej Grupy Ratowniczej, z Buska-Zdroju, którzy w ramach wolontariatu zabezpieczali imprezę pod względem medycznym.

Zapraszamy wszystkich chętnych na wspólne treningi, które odbywają się w każdą niedzielę o godzinie 12.00 - zbiórka przy Nadleśnictwie w Chmielniku.

Tekst: Grzegorz Stępień
Zdjęcia: Grzegorz Zychowicz

UWAGA!

OD 1 PAŹDZIERNIKA ZMIANY W NOCNEJ I ŚWIĄTECZNEJ OPIECE ZDROWOTNEJ

Od 1 października 2017 r. nocna i świąteczna opieka zdrowotna realizowana jest w Szpitalu Powiatowym w Chmielniku, ul. Kielecka 1-3, tel. 41-354-21-36 wew. 102, 41-354-20-17 wew. 103.

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna to świadczenia w **zakresie podstawowej opieki zdrowotnej** udzielane od poniedziałku do piątku **w godzinach od 18.00 do 8.00 dnia następnego oraz całodobowo w dni ustawowo wolne od pracy.**

W razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia pacjent może udać się po pomoc do dowolnego punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, niezależnie od tego, gdzie mieszka, i do którego lekarza/pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) złożył swoją deklarację.

Dyżurujący lekarz udziela porad w warunkach ambulatoryjnych, w przypadkach medycznie uzasadnionych w domu pacjenta lub telefonicznie.

Z pomocy lekarza i pielęgniarki w nocy, w dni wolne i w święta można skorzystać w razie: nagłego zachorowania; nagłego pogorszenia stanu zdrowia, gdy nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia lub istotny uszczerbek zdrowia, a zastosowane środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy; gdy zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni może znacząco niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia.

Jesień w „Zenicie”

Rundę jesienną 2017/18 drużyna seniorów Zenitu Chmielnik, po udanym występie w poprzednim sezonie, rozpoczęła z nadziejami na dobrą grę i wysoką pozycję w tabeli. Na pewno zadowoliliby to kibiców, którzy licznie przybywają na mecze Swojego Zespołu. Pozycja wicelidera po 10 kolejce była miłym zaskoczeniem, jednak gra nie zawsze stała na wysokim poziomie.

Zespół „Zenitu” Chmielnik przystąpił do obecnej edycji rozgrywek klasy okręgowej w mocno zmienionym składzie. Z różnych powodów w pierwszym meczu nie mogło wystąpić 8 zawodników z ubiegłorocznej kadry: Wojciech Gulas, Kamil Olszewski, Marek Sobura i Piotr Pierzak zmienili przynależność klubową. Kamil Kolanowski, Maciej Zawierucha i Arkadiusz Rogala zmagali się z kontuzjami. Niewyjaśniona była jeszcze sytuacja w klubie Marcina Piotrowskiego. Kadre „Zenitu” zasilili natomiast: Tomasz Buras, Emil Lurzyński, Grzegorz Pacholczak i Hubert Sielecki (wszyscy Politechnika Kielce) oraz Szymon Bujak (Bucovia Bukowa), Mateusz Osman (który już reprezentował „Zenit” wrócił z Naprzodu Jędrzejów), Artur Dobrowolski (Astra Piekoszków) oraz Jarosław Ochońko (Granat Skarżysko).

Pierwsze dwa mecze „Zenitowcy” rozegrali z renomowanymi rywalami. Rozpoczęcie sezonu w Chmielniku – meczem z niedawnym czwartoligowcem – zakończyło się zwycięstwem 2:1 nad „Spartą” Kazimierza Wielka. Drugie spotkanie, to niestety porażka 0:2 ze „Starem” w Starchowicach. Kolejne 4 spotkania, to bardzo dobra seria w wykonaniu zawodników „Zenitu”. Passę 4 zwycięstw, kolejno z „Orliczem Suchedniów 1:0, „Lechią” Strawczyn 2:0, „Piastem” Stopnica 2:0 i „Grodem” Ćmińsk 4:2, przerwał dopiero remis w wyjazdowym meczu ze Świtem Ćmielów 0:0. Kolejne mecze to „przepla-

tanka”, która jednak pozwoliła zdobyć kolejne 6 pkt. za zwycięstwa na własnym boisku nad „Bucovią” Bukowa 3:1 i „Spartą” Dwikozy 1:0. W międzyczasie Nasi Zawodnicy doznali porażki 2:0 w meczu z „Klimontowianką” Klimontów. Zwycięstwo, co ważne po meczu, który stał na dobrym poziomie i toczył się w bardzo dobrej sportowej atmosferze, w 10 kolejce nad drużyną z Dwikóz pozwoliło objąć pozycję wicelidera rozgrywek klasy „O”, tylko ustępując zespołowi „Granatu” Skarżysko. Drużyna ta zdecydowanie bryluje w rundzie jesiennej i z kompletem punktów jest samodzielnym liderem.

Po 10 kolejce spotkań w grze wicelidera „coś się zacięło”. Skutkiem tego były 3 kolejne porażki „Zenitu”. Zaczęło się, od dawno tak wysoko nie widzianej, porażki aż 6:0 w Kunowie z tamtejszą „Stalą”. Kolejny mecz to lokalne derby z „Polanami”. Ze względu na stan boiska w Chmielniku po obfitych opadach deszczu, mecz został przeniesiony do Pierzchnicy. Jednak i tam aura, szczególnie silny i porywisty wiatr,

była „głównym rozgrywającym” w tym meczu. Lepiej tę sytuację wykorzystali zawodnicy „Polan” i odnieśli zwycięstwo 3:2. W 13 kolejce spotkań „Zenit” wyjechał do Rudek. I niestety „13” okazała się pechowa. Po ponad 90 minutach meczu wynik był remisowy 1:1. W czwartej minucie doliczonego czasu gry, całkowicie niepotrzebny faul naszego zawodnika w polu karnym i... Rzut karny, gol, gwizdek kończący mecz i 3 punkty zostały w Rudkach. „Zenit” poniósł tym sposobem trzecią porażkę z rzędu.

Najlepszym strzelcem w dotychczasowych pojedynkach był Marcin Piotrowski, który w 12 meczach rozegranych w „czerwonon-zielonych” barwach zdobył 8 bramek. Przed drużyną z Chmielnika jeszcze dwa spotkania, w tym z liderującym „Granatem” i na zakończenie rundy wyjazd do Opatowa. Należy mieć nadzieję, że seria porażek nie będzie trwała do zakończenia piłkarskiej jesieni i zawodnicy „Zenitu” dobrze pożegnają się z kibicami przed zimową przerwą.

/JPO/

Tabela klasy „O” po 13 kolejce:

1.	Granat Skarżysko-Kamienna	12	36	50–4	12		
2.	Sparta Dwikozy	13	30	29–12	10		3
3.	Klimontowianka Klimontów	13	29	32–12	9	2	2
4.	Sparta Kazimierza Wielka	13	27	18–10	8	3	2
5.	Star Starachowice	12	23	26–15	7	2	3
6.	Zenit Chmielnik	13	22	18–19	7	1	5
7.	Orlicz Suchedniów	12	18	33–20	5	3	4
8.	Stal Kunów	12	18	29–19	5	3	4
9.	Świt Ćmielów	13	18	24–18	5	3	5
10.	GKS Rudki	13	12	13–26	3	3	7
11.	Bucovia Bukowa	13	12	18–30	4		9
12.	Polanie Pierzchnica	13	10	11–36	3	1	9
13.	OKS Opatów	12	9	11–30	2	3	7
14.	Piast Stopnica	13	8	14–38	2	2	9
15.	Lechia Strawczyn	13	7	20–42	1	4	8
16.	Gród Ćmińsk	12	7	15–30	1	4	7

GMINA CHMIELNIK

MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W CHMIELNIKU

Informują, iż w ramach projektu
„DOBRY CZAS NA LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ –

AKTYWIZACJA SPOŁECZNO-ZAWODOWA W GMINIE CHMIELNIK”

Utworzono punkt konsultacyjno-doradczy, w którym dyżury pełnić będą:

PEDAGOG, PRAWNIK, PSYCHOLOG, TERAPEUTA UZALEŻNIEŃ, PRACOWNIK SOCJALNY.

Wszystkie dyżury odbywać się będą w siedzibie

MIEJSKO-GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W CHMIELNIKU PRZY UL. DYGASIŃSKIEGO 12.

Kalendarium historyczne

1.10.1879 – „Miasto Chmielnik w pow. stopnickim po niedawnym pożarze, zadziwiająco nosi się z gruzów. Rynek o wiele większy od kieleckiego zapełnia się kamienicami piętrowymi; na nowo porzecinanych i wytkniętych ulicach wznoszą się murowane domy a wszystkie kryte blachą żelazną. Kto znał Chmielnik przed rokiem 1830, złożony z kupy nędznych, walących się drewnianych chałup, zamieszkały przez ubogi lud Izraela, drepczący po kałużach rynku, a porówna dzisiejszy jego wzrost i zamożność, dotykalnie widzi skutki zabiegów handlowych, jakim wyłącznie oddana ludność izraelska, terazniejszy swój dobrobyt zawdzięcza. Niektórzy z handlujących porzuciwszy dawne zajęcia, weszli w posiadanie dóbr ziemskich, a dziwnem niekiedy zrządzeniem losu mieszka w pięknych dworcach szlacheckich, przy których dziadkowie terazniejszych dziedziców byli faktorami lub pachciarzami. Potrzeba jednak przyznać, że majątki w ich rękach o ile nabyte nie dla spekulacji losowej, wcale dobrze się przedstawiają. Nowi obywatele oddani roli nie myślą o podróżach zagranicznych, a licznej dworni służby dla parady nie utrzymują, to też dostatek corocznie się mnoży”. [Gazeta Kielecka]

28.09.1890 – „W Chmielniku egzystuje kilkanaście garbarń wyrabiające jedynie grube skóry i mieszczących się przeważnie w środku miasta. Garbarnie te, przy braku odpowiednich urządzeń, zarażają powietrze tym sposobem szkodliwie oddziaływają na zdrowie mieszkańców. Według zdania lekarzy, niezwykle procent suchotników w Chmielniku, przypisać można po części wpływowi wyziewów z garbarń. Usunięcie tych zakładów z dzielnic zamieszkałych po za miasto i urządzenie samych zakładów odpowiednio do wymagań higieny, jest dla Chmielnika kwestyją palącą”. [Gazeta Kielecka]

20.10.1901 – „(Nad.). Szanowny Panie Redaktorze! Proszę uprzejmie o łaskawe pomieszczenie w poczytnym swem piśmie, co następuje: Miasto Chmielnik w gubernii kieleckiej, pow. stopnickim, położone na trakcie pomiędzy Kielcami a Buskiem, liczy około 10 tysięcy ludności, przeważnie wyznania Mojżeszowego. Miasto to dosyć handlowe i ruchliwe, odznacza się sławnymi jarmarkami co Czwartek, składem drzewa materyjałowego, posiada parę wapiennych pieców, kilka garbarni, fabrykę mydła, octu, gliz itp. Od strony wschodniej pod samem miastem na głównym trakcie od Staszowa, znajduje się kawał drogi około 150 łokci, w stanie najopłakańszym. Piach do nieprzebycia, przytem ściekająca woda od pomp miastowych, tworzy ustawiczną kałużę, a przy każdym obfitym deszczu, przepływ strumieni wody. Wskutek tego trudny jest przejazd, umordowanie inwentarza, a dla pieszych przykre wieszanie się po płotach, lub dalekie omijanie tej błotno-piaszczystej Sachary, a co najważniejsza, że przejście od kościoła na cmentarz grzebalny tędy prowadzi, co na wypadek eksportacji, czyni bardzo przykre dla orszaku pogrzebowego przeprowadzenie się. Z tego powodu ciągle utyskiwania miejscowej i okolicznej ludności na ę niedogodność. Należałoby zająć się tą sprawą do kogo należy, aby tem niezadowoloniom położyć koniec. O ile nam wiadomo, to municypalność m. Chmielnika już podobno kilkakrotnie odnosiła się z prośbą do władz o sporządzenie projektu załatwienia tej niedogodności, a jednak dotąd, nie nastąpił. W imieniu więc dobra ogólnego, podnosimy głos w piśmie publicznem, o łaskawe rozpatrzenie tej rzeczy do kogo z urzędu należy, i uregulowanie tego opłakanego kawałka drogi. Ks. S. Zychowicz”. [Gazeta Kielecka]

Miesięcznik Społeczno-Kulturalny „KURIER CHMIELNICKI”

Wydawca: Chmielnickie Centrum Kultury
ul. Starobuska 10, 26-020 Chmielnik, tel. 41 354 23 97

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie:
redaktor naczelny - Magdalena Jagielska
redaktorzy - Piotr Krawczyk, Stanisław Rogala, Waldemar Kwiatkowski,
Jan Rękas, Edyta Gruszczyńska, Jarosław P. Olesiński

Przydatne informacje

URZĄD MIASTA I GMINY W CHMIELNIKU

26-020 Chmielnik, Plac Kościuszki 7
Powiat Kielecki, Województwo Świętokrzyskie
umig@chmielnik.com
www.chmielnik.com

Urząd Miasta i Gminy - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 9:00 - 17:00
wtorek - piątek 7:30 - 15:30
tel. 41 354 22 78, faks 41 354 32 73

Urząd Stanu Cywilnego - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 7:30 - 17:00
wtorek - piątek 7:30 - 15:30
tel. 41 354 22 78 wew. 307, faks 41 354 32 73

Kasa Urzędu Miasta i Gminy - Plac Kościuszki 7

poniedziałek 9:00 - 16:00
wtorek - piątek 7:30 - 14:00
tel. 41 354 22 78 wew. 136, faks 41 354 32 73

Straż Miejska - Plac Kościelny 5

poniedziałek 7:30 - 17:00
wtorek - piątek 7:30 - 15:30
tel. 41 354 28 49

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chmielniku - Plac Kościelny 5

poniedziałek - piątek 7:30 - 15:30
tel. 41 354 43 83

Zgłoszenia awarii wodociągów i kanalizacji:

Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o.
całodobowe zgłoszenia - tel. 41 354 44 30

Zgłoszenia spraw zawiązanych z odbiorem odpadów komunalnych:

Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku
Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska
w godzinach pracy urzędu
tel. 41 354 22 78 wew. 203

Zgłaszanie awarii oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Chmielnik

Urząd Miasta i Gminy w Chmielniku
Wydział Inwestycji i Projektów Strukturalnych
w godzinach pracy urzędu
tel. 41 354 22 78 wew. 207

Policja

Posterunek Policji w Chmielniku
Osiedle 22 Lipca blok nr 16 (od ulicy Mielczarskiego)
tel. 41 349 36 84, faks 41 349 37 84
chmielnik@ki.policja.gov.pl
dzielnicowy dla miasta Chmielnik - tel. 734 494 396
dzielnicowy dla sołectw gminy Chmielnik - tel. 734 493 294
całodobowe zgłoszenia - tel. 112

Druk: Zakład Poligraficzny STEMAG, Busko-Zdrój, tel. (41) 378 12 87

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek oraz zmiany tytułów. Przedruki za zgodą redakcji. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów sponsorowanych, listów od czytelników oraz reklam i ogłoszeń.

e-mail: kurierchmielnicki@chmielnik.com

**Uczniowie klasy I „a” SP w Chmielniku,
wychowawca Beata Todorowska.**



Fot. Waldemar Kwiatkowski

**Uczniowie klasy 1 „s” SP Filia w Lubani,
wychowawca Agnieszka Braciszewicz.**



Fot. Waldemar Kwiatkowski

**Uczniowie kl. 1 „b” SP w Chmielniku,
wychowawca Bożena Szumilas.**



Fot. Waldemar Kwiatkowski

**Uczniowie kl. 1 „d” SP w Chmielniku,
wychowawca Edyta Długosz.**



Fot. Waldemar Kwiatkowski

**Uczniowie kl. 1 „c” SP w Chmielniku,
wychowawca Joanna Kucharska.**



Fot. Waldemar Kwiatkowski

**26 października br podziękowano za wieloletnią pracę pracownikom
odchodzącym na emeryturę: Annie Czai, Ewie Piwowarskiej
oraz Halinie Ciszowskiej.**



Fot. Waldemar Kwiatkowski



Fot. Waldemar Kwiatkowski

**Akt ślubowania pierwszoklasiści przypieczętowali
odciskiem palca w Kronice Szkolnej.**



Nauczyciele z Zespołu Szkół Oświatowych w Piotrkowicach wyróżnieni z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Pełen pasji koncert w synagodze oklaskiwali mieszkańcy Chmielnika oraz goście z Kielc, Jędrzejowa i Sobkowa.

Fot. Waldemar Kwiatkowski



Najmłodsze grupy z Przedszkola Samorządowego w Chmielniku wzięły udział w Ogólnopolskim Dniu Głośnego Czytania.

Fot. Edyta Gruszczyńska



Fot. Waldemar Kwiatkowski

Delegacja ze szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego w Chmielniku składa wiązankę przed pomnikiem poświęconym bohaterom ziemi chmielnickiej poległym za Wolną Polskę.



Fot. Wojciech Książek

W symbolicznym Marszu Pamięci udział wzięli uczniowie SP w Chmielniku.



Gwiazdą VI Spotkań z Kinem o Żydowskich Wątkach w Chmielniku był artysta estradowy - Grzegorz Wilk.

Fot. Agnieszka Dziarmaga